

POGODA

Dziś będzie pochmurno, wietrznie, przelotne deszcze, spadek temperatury z 51 stopni rano do około 30 stopni w nocy. Wiatry pół-zach. 15-25 mil/godz.

W piątek będzie pochmurno i wietrznie, temperatura 35-38 st. Możliwość opadów w czwartek 80%, w nocy 50%.

Wschód 6.34, zachód 5.35.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 37 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Czwartek, 24 Lutego (February 24), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 24 lutego — Macieja.
Jutro — piątek, dnia 25 lutego — Wiktoria, Izabeli, Anastazji.
Pojutrze — sobota, dnia 26 lutego — Aleksandra.

CZESKI AGENT WYBRAŁ WOLNOŚĆ

Nauczyciele Grożą Strajkiem

Laureaci Nagrody Jurzykowskiego

Nowy York (ND). W piątek, 4 lutego, w Polskim Instytucie Naukowym w Nowym Yorku odbyła się 13 doroczna uroczystość wręczenia nagród dla uczonych i intelektualistów, przyznanych przez Fundację Alfreda Jurzykowskiego. Nagrody otrzymali:

W dziedzinie nauk ścisłych — Marek Kac, profesor Rockefeller University, znany matematyk.

W zakresie biologii — Wacław Szybalski, profesor onkologii na uniwersytecie Wisconsin.

W zakresie medycyny — Stanisław J. Konturek z Akademii Medycznej w Krakowie.

W zakresie historii — Piotr Wandycz z Yale University.

W zakresie literatury Wiktor Waintraub — profesor uniwersytetu Harvard.

Jan Józef Lipski — krytyk literacki z Warszawy.

Bronisław Przyłuski — poeta i dramaturg mieszkający w Londynie.

Z zakresu sztuki — Hilary Swartzofiak, malarz zamieszkały w Monachium.

Nagrody za tłumaczenia otrzymali: dr Alfred Loepte — tłumacz z polskiego na niemieckie, zamieszkały w Szwajcarii.

Shimshon Meltzer — tłumacz z polskiego na hebrajski, zamieszkały w Izraelu.

Ponadto fundacja przyznała również 8 nagród w Brazylii dla intelektualistów brazylijskich oraz 6 nagród dla wybitnych brazylijskich lekarzy.

Nielatwy Przysiał Żywnościowych

Washington. (UPI) — Sekretarz Departamentu Rolnictwa Bob Bergland oświadczył, iż podjęto wysiłki w kierunku opracowania bardziej sprawnego systemu przydziału znaczków żywnościowych, głównie w celu wyeliminowania nagminnych — oszustw. Bergland twierdzi, iż główna trudność w opracowaniu takiego systemu polega na intencji uniknięcia zwiększonego aparatu biurokracji.

W Buffalo obecnie, gdzie rejon uznano za dotknięty kataklizmem żywiołowym w rezultacie ogromnej ilości śniegu i mrozów, aplikanci mają do wypełnienia króciutkie formularze, gdzie podają, że znajdują się w trudnej sytuacji materialnej z uwagi na niezwykle ciężką zimę. Znaczkę się wówczas wydawane na poczekaniu. Bergland obawia, że gdyby chciano dokonywać rutynowych kontroli, potrzebujący mogliby otrzymać znaczkę nie wcześniej jak po trzech miesiącach czekania.

"Jest to wprawdzie system oparty na poczuciu honoru, ale nie znam lepszej procedury w nagłych wypadkach... Jestem przekonany, że znaczna większość aplikantów zeznaje zgodnie z prawdą".

Także "Wypadek"

Johannesburg. (UPI) — 23-letni Matthews Mabelane, były przywódca studentów murzyńskich z osiedla Soweto, zabił się, gdy "wypadł" z okna na 11 piętrze głównej komendy policji w Johannesburgu. Mabelane jest 18-letnim, który od początku ub. r. w tajemniczych okolicznościach stracił życie, przebywając w areszcie policyjnym. Policja twierdzi, że Mabelane skorzystał z krótkiej nieobecności prowadzącego śledztwo, otworzył okno i wyskoczył.

Wobec Wniosku Skrócenia Roku Szkolnego

Rada Szkolna Nękana Trudnościami Finansowymi

Chicago (CT). — Chicagowska Rada Szkolna jednogłośnie przyjęła wniosek superintendenta Josepha P. Hannona o wcześniejszym zamknięciu szkół w czerwcu, jeżeli szkolnictwo miejskie nie otrzyma do tego czasu dodatkowych funduszy. Hannon oświadczył, iż skrócenie roku szkolnego o 3 dni, plus ograniczenie kilku innych programów, da oszczędności równe \$17.7 miliona. Bieżący rok rozpoczął z deficytem w wysokości \$115.7 miliona.

Pomimo prowizorycznego charakteru decyzji władz szkolnych, prezes unii nauczycieli Robert M. Healey podał natychmiast do wiadomości, że zwrócił się do Izby Delegatów uniijnych aby ta zatwierdziła referendum wśród nauczycieli odnośnie ewentualnego strajku. Healey dodał, iż zgodnie z zawartym kontraktem nauczyciele mają mieć zagwarantowane 39 tygodni pracy. Umowa ponadto przewiduje, iż unia ma być powiadomiona na 20 dni wcześniej o zamiarze wprowadzenia jakichkolwiek zmian do kontraktu przez szkolnictwo.

Izba Delegatów ma spotkać się dzisiaj po południu. Reagując bezpośrednio na wiadomość o zamknięciu szkół (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wniosek Kompartii Odrzucony

Madryt. (UPI) — Rząd premiera Adolfo Suarez odrzucił wniosek kompartii hiszpańskiej o zalegalizowanie jej i nadanie pełnych uprawnień partii opozycyjnej. W tym stanie rzeczy wniosek komunistów przemnie do rozpatrzenia Sąd Najwyższy, który zobowiązany jest wydać decyzję w ciągu 30 dni.

Rząd odmowę swoją uzasadnił faktem, że komunistom hiszpańskim przysiewcają cele totalitarne i że czynniki kontrolujące ich działalność znajdują się za granicą.

Komuniści określili decyzję rządu jako "arbitralną, dyskryminacyjną i niesprawiedliwą".

"Nasza partia, wierna walce od 40 lat, jest zdeterminowana podjąć wszystkie niezbędne kroki dla uzyskania zapewnienia, że demokratyczne wolności są w naszym kraju w pełni honorowane... Wszelkie próby ponownego zepchnięcia nas do kaktakumb albo opóźnienia legalizacji skazane są na niepowodzenie" — stwierdza oświadczenie komunistów.

Poza kompartią, rząd odrzucił wnioski sześciu innych partii, głównie marksistowskich i zajmujących pozycję "na lewo od komunizmu".

Równocześnie podano wiadomość, że w Madrycie policja wykryła potajemną fabrykę bomb i aresztowała 11 skrajnie prawicowych terrorystów, a wśród nich przywódcę znienawidzonej bojówki ulicznej, korzystającej z nazwy "Bojowników Chrystusa Króla".

Sprzymierzenie

Nairobi (UPI). Stany Zjednoczone coraz bardziej zacieśniają swoje stosunki z Kenią, która staje się ich "kluczowym sprzymierzeńcem" w Afryce. Okręty floty amerykańskiej na Oceanie Indyjskim coraz częściej przybywają z kurtuazyjnymi wizytami na wody keniańskie.

Demokraci w Washingtonie



Warunki Normalizacji

Washington. (UPI) — Podczas wczorajszej konferencji prasowej Prezydenta Cartera, drugiej już od czasu inauguracji, Prezydent oświadczył, iż normalizacja stosunków dyplomatycznych z Kubą, zależy przynajmniej od dwóch, podstawowych czynników. Po pierwsze, Kuba musi wykaazać światu, że reżim komunistyczny respektuje prawa humanitarne, zwłaszcza w przypadku tych obywateli, którzy są innych zapartywań politycznych. Po drugie, rząd kubański musi się wyrzec w przyszłości podobnych interwencji wojskowych jaka miała miejsce w Angoli.

Kuba natomiast żąda aby Stany Zjednoczone zakończyły embargo handlowe, wymierzone przeciwko wyspie i zapoczątkowane w 1961 roku. Kongresman Jonathan Bingham, D-N.Y., który niedawno odwiedził Kubę i rozmawiał z Fidelem Castro — przekazał Prezydentowi stanowisko tamtejszego reżimu. Castro rzekomo nie zgodził się na negocjacje, "mając nóż na gardle", mówiąc w przenośni o embargo.

Niższa Sprzedaż Samochodów

Detroit (UPI) — Sprzedaż rodzimych aut spadła w połowie lutego o 7.5% w porównaniu z rokiem ubiegłym, co przypisuje się głównie wyjątkowo niesprzyjającej pogodzie. Przedstawiciele przemysłu motoryzacyjnego wnioskują, iż większość potencjalnych nabywców pozostała w domu, nie chcąc szukać dla siebie nowych samochodów podczas mrozów i zawiei.

Również z powodu zimna znacznie mniejsza liczba klientów potatygowala się aby złożyć zamówienia w punktach sprzedaży na nowe modele. Dyrektorzy w Detroit pozostają na razie optymistyczni, żywiąc nadzieję, że wraz z poprawą pogody nastąpi także poprawa koniunktury.

Zamach w Damaszku

Damaszek (UPI) — Samotny zamachowiec ostrzelał z zasadzki 58-letniego Mohammada Fadela, rektora uniwersytetu damasceńskiego, w chwili gdy ten wysiadał ze swego samochodu przed bramą uczelni. Zamach został dokonany na oczach licznych przechodniów. Morderca po oddaniu serii strzałów zdołał zbiec.

Nowy Sposób Uśmieriania Bólu

Atlanta (UPI) — Wybitny chirurg z Atlanty dr Joseph Bussey Jr., twierdzi, iż stosowany przez niego sposób uśmieriania bólu u pacjentów — zwłaszcza po operacji — zmniejsza ilość koniecznych leków przynajmniej o 75%. Rewelacyjny sposób polega na wysyłaniu do korzonków nerwowych impulsów elektrycznych — z regulowaną częstotliwością, natężeniem i długością trwania — które blokują uczucie bólu przed dotarciem tego do tkanek mózgowych. Urządzenie służące do tego celu zwane jest skórnym stymulatorem nerwowym i działa, czerpiąc energię z małego generatora, który pacjent może włożyć do kieszeni.

Miejsce gdzie występuje ból, lub też rejon centrali nerwowych, smaruje się mascią — spełniającą rolę przewodnika — i na wierzchu umieszcza się dwie elektrody.

Dr Bussey twierdzi, iż działanie aparatu nie ma jakiegokolwiek wpływu na funkcjonowanie organizmu i wszystkie zmysły ludzkie działają normalnie.

Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej zatwierdził już stosowanie stymulatora i pacjenci "Medicare" mogą korzystać z rewelacyjnego wynalazku na koszt federalny.

W obecnej chwili 7 firm produkuje stymulatory, które są do nabycia w cenach od \$325 do \$400. Osobom, które posiadają stabilizatory regulujące bicie serca ("cardiac pacemakers") nie poleca się korzystać z nowego środka ponieważ aparat może zakłócać pracę stabilizatora.

3-cia Próba Zamachu Na Prez. Argentyny

Buenos Aires (UPI) — Silna bomba eksplodowała na bieżni lotniska w czasie kiedy startował samolot, na którego pokładzie znajdował się argentyński prezydent Jorge Videla. Oficjalny komunikat rządowy podał później, iż nikt nie odniósł obrażeń i szkody materialne są minimalne.

Jest to dotychczas trzecia próba zamachu na życie Videly.

Incident zmobilizował władze argentyńskie do podjęcia natychmiastowego śledztwa i zamknięcia portu lotniczego.

Dowody Winy Pietera Mentena

Londyn (DP). Sędzia Henri van Duren, przew. komisji śledczej zbrodni wojennych milionera Pietera Mentena, oświadczył że w czasie pobytu w Lwowie zebrano wiele dowodów jego winy.

Mentena oskarża się o wymordowanie w czasie wojny profesorów lwowskich oraz Żydów. Był on dowódcą batalionu SS.

Van Duren złożył to oświadczenie w sobotę przed odlotem do Warszawy, na dalsze dochodzenia. Zdaniem van Durena już obecnie jest dość materiału dowodowego, by Mentenowi wytoczyć proces.

Idi Amin Węszy Nowy Spisek

Nairobi (UPI) — Niepoczytalny kacyk ugandyjski Idi Amin powieścił w wywiadzie dla radia Ugandy, że tylko dzięki czujności jego rządu zlikwidowany został spisek i próba zamachu wojskowego z udziałem... spadochroniary amerykańskich, brytyjskich i izraelskich.

Zamach miał być dokonany 25 stycznia, ale wierne Aminowi oddziały przeprowadziły skuteczną kontratakę, zabijając przy okazji "pewną ilość ludzi". Zaraz po tym wywiadzie radio Uganda ogłosiło, że wojska Tanzanii zostały zmasowane w pobliżu granicy, ale wojska Amina są gotowe do odparcia każdej inwazji.

Komunikat radiowy informuje, że wojska Tanzanii znajdują się w odległości 6 mil od granicy i ostrzeżają, że jakakolwiek próba zajęcia "bodaj jednego cala" terytorium ugandyjskiego spotka się z odporem strzelców morskich i lotnictwa Ugandy.

Wiadomość tę rzecznik rządu Tanzanii nazwał "brednią absolutną". Podobnie amerykański Departament Stanu zaliczył do kategorii "absurdu" wiadomość o rzekomym zamiarze użycia spadochroniary do akcji przeciwko Aminowi.

Tymczasem uchodzący ugandyjscy przybyszący do Tanzanii i Kenii informują, że Amin rozpętał kampanię "likwidowania i zabijania" tysięcy członków dwóch plemion o przewadze chrześcijań, służących w ugandyjskich siłach zbrojnych. Zlikwidowanych żołnierzy Amin ma zamiar zastąpić Sudańczykami, którzy — jak on sam — są muzułmanami.

Pan-afrykańska Konferencja Kościołów, mająca swoją centralę w Nairobi, zwołała na 1 marca nadzwyczajną sesję "wobec zagrożenia kościołów chrześcijańskich" w Ugandzie.

Chiny-Liberia

Hong Kong (UPI) — Radio pekińskie ogłosiło wiadomość o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Chinami i Liberią. Wiadomość ta znalazła potwierdzenie we wspólnym komunikacie wydanym przez rządy obu państw.

Odpowiedni dokument został podpisany w Monrovi, stolicy Liberii, dnia 17 lutego, przez Tsung Ke-wena — ambasadora chińskiego w Sierra Leone — i Siafa Shermana — pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych w rządzie Liberii.

Poza umową dyplomatyczną, podpisane zostało także porozumienie o współpracy gospodarczej i technicznej.

Jeszcze do stycznia Liberia utrzymywała bliskie stosunki z Chinami Narodowymi na Formozie. Obecnie z Chinami Narodowymi utrzymuje stosunki dyplomatyczne tylko pięć państw afrykańskich, a mianowicie Wybrzeże Kości Słoniowej, Lesotho, Malawi, Republika Afryki Południowej i Swaziland.

Demaskuje Tajemnice Szpiegowskie

Sieć Sabotażystów Na Wypadek Wojny

Londyn (ST) — Agent wywiadu czeskiego 36-letni Svezozar Simko wybrał wolność w Wielkiej Brytanii i zdemonstrował tajemnice komunistycznej sieci szpiegowskiej, działającej w Europie Zachodniej, a głównie w NRF.

Simko, jego żona 34-letnia Danielle i ich syn — 12-letni Sven przebywają w tej chwili w nieujawnionym i pilnie strzeżonym miejscu, przekazując posiadane informacje przedstawicielom kontrwywiadu brytyjskiego.

Simko wyznał, że akcję szpiegowską prowadził pod płaszczykiem bońskiego korespondenta czeskiej agencji prasowej Ceteka oraz ujawnił, że 65 procent personelu czechosłowackiej ambasady w Bonn uprawia działalność szpiegowską.

Na czele tej szajki stoi dwóch sekretarzy ambasady: Rudolf Koyal, któremu podlega wywiad cywilny i Wladimir Krulich, który kieruje wywiadem wojskowym.

Obaj posiadają zakres władzy znacznie większy niż ambasador Jiri Goetz. Simko planował ucieczkę na Zachód po wstrząsie, jakim stała się dla niego sowiecko-satelicka napaść na Czechosłowację w 1968 roku. Wiedział on, że dla zabezpieczenia możliwości wyjazdu swej rodziny, musi pozyskać zaufanie komunistów, wobec czego zgodził się na pracę w wywiadzie wojskowym, który po czystce, będącej następstwem inwazji w 1968 roku był tak zdeorganizowany, że można (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Przyczyny Drożenia Kawy

Washington (UPI) — Dwa podkomitety przy Izbie Niższej Kongresu sugerują, iż kilka czynników złożyło się na drastyczny wzrost cen kawy w ostatnich tygodniach. Otóż wśród tych, cytuje się: wstrzymywanie dostaw przez plantacje, rząd brazylijski narzucający wysokie podatki na eksport, wysoką konsumpcję kawy w USA, spekulacje cenami na rynku z obawy przed prawdziwym niedoborem oraz błędną politykę Departamentu Stanu, z którą kraj musi zapłacić.

Jane Byrne, komisarz d/s oswoimców w Chicago, składając oświadczenie przed podkomitetem w Washingtonie oznajmiła, iż w czasie niedawnego pobytu w Brazylii spotkała się z właścicielem plantacji, który posiadał zapas 200,000 worków kawy, czekając na pójście cen w górę przed dostarczeniem towaru na rynek.

Nie wszyscy jednak winią "konspirację" państw eksportujących. Kongresman Robert Drinan, D-Mass., który jest Jezuity twierdzi, iż przyczyną zaistniałej sytuacji jest niezmierzona wysoka konsumpcja kawy wśród Amerykanów. Drinan zgłasza wniosek, aby Amerykanie dobrowolnie przestali pić kawę w okresie wielkanocnego postu.

W międzyczasie, firma General Foods, największy dostawca kawy mielonej w kraju zapowiada, iż wkrótce będzie zmuszona podnieść swoje ceny.

Druga Strona Medalu?

Washington (UPI). Przywódca republikański w Senacie Howard Baker, R-Tenn., twierdzi, iż Prezydent Carter popełnił błąd, wysyłając list do prześladowanego dysydenta w Sowietach, Andreja Sacharowa. Sen. Baker oświadczył po spotkaniu z Prezydentem i innymi przywódcami w Kongresie, iż list ten najprawdopodobniej spowoduje, że reżim komunistyczny jeszcze gorzej będzie się obchodził z tymi, którzy ośmielają się krytykować ustrój polityczny w Sowietach.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa W środę — Nowenna do Sw. Józefa po mszy św. o godz. 8-iej rano, w dolnym kościele.

Porządek Nabożeństw Wielkopostnych

W środę o godzinie 6:30 Gorzkie Żale, kazanie pasyjne i błogosławieństwo z Przenajświętszym Sakramentem.

W piątek o godzinie 6:30 wiecz., msza św. w dolnym kościele z kazaniem rekolekcyjnym.

W niedzielę o godzinie 2:30 po południu w dolnym kościele Droga Krzyżowa i błogosławieństwo z Przenajśw. Sakramentem.

Regulamin Postny

Główne zasady postu i wstrzemięźliwości są następujące:

1. Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymali się od mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu.

2. Według nowych reguł, katolicy mogą w okresie Wielkiego Postu spożywać potrawy mięsne do woli z wyjątkiem Srody Popielcowej, Wielkiego Piątku i piątków każdego tygodnia.

3. Scisły post i wstrzemięźliwość obowiązują w Srodę Popielcową i Wielki Piątek.

Wielki Post jest okresem pokuty, w którym dobrowolne wyrzeczenia się różnych przyjemności ma szczególne znaczenie i wartość duchową.

"Uczta" Parafialna

W niedzielę, dnia 6 marca br., o godz. 12-iej w południe, na sali Wyższej Szkoły Sw. Trójcy, parafianie i sympatycy Trójcowa zbiorą się na daroczną "ucztę". W nastroju rodzinnym i otoczeniu miłym spędzimy kilka chwil odnawiając dawne i zawierając nowe znajomości. Przede wszystkim okażemy naszą dobrą

wolę względem rozwoju parafii Sw. Trójcy. Bilety można zamówić pocztą lub nabyć na plebanii.

Posiedzenia

W niedzielę, o godz. 1:30 po południu Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej; o godz. 2-iej po południu Tow. Ozdoby Kościoła

Pierwszy Piątek

W przygotowaniu na pierwszy piątek miesiąca spowiedzi św. słuchać będziemy w czwartek rano, o godz. 7-iej, po południu od 3-iej do 4-iej i wieczorem o godz. 7-iej. W piątek msza św. wieczorna o godz. 6:30 nabożeństwo do Serca Jezusa i Błogosławieństwo Przenajświętszego Sakramentu.

Podziękowanie

Składamy serdeczne podziękowanie tym, którzy dopomogli w zbiorce "March of Dimes" — Wdzięczni jesteśmy: Marian Walschlager, Ann Kurpiewski, Joan Wojtun, Stella Sowa, Adele Tomaszewski, Harry Zefeldt i Alex Kurpiewski. Na cele dopomożenia działwie zebrano \$153.61. Serdeczne bóg zapłać ofiarodawcom i pracownikom.

Jubileusz

Władysław i Mifred Szatkowski obchodzą 35-tą rocznicę pojęcia małżeńskiego. Z tej okazji składamy im gratulacje oraz szczere życzenia dalszych błogosławieństw Bożych.

Chorzy

Lillian Moritz, Mary Jozefiak, Apollonia Kosakowska, Jan Surman, Wiktoria Surman i Mieczysław Tomaszewski. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych.

Zmarli

Ostatnio odszedł do Boga po narodzę swoją Mieczysław (Max) Panek. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.

Z Polskiej Szkoły Im. Tadeusza Kościuszki

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Dnia 12 lutego odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Rodzicielskiego naszej Szkoły.

Tematem były sprawy pedagogiczne i administracyjne. Pani dr B. Wastrak — kierowniczka szkoły przedstawiła Rodzicom postulaty jakie obowiązują uczniów i rodziców. Aby szkoła mogła spełnić podjęte zadanie musi nastąpić ścisła współpraca z rodzicami. Rodzice winni zrozumieć obowiązki, jakie ciążyą na nich wobec dzieci korzystających z polskich szkół kształcących. Jeżeli te dwa czynniki zespolą swoje wysiłki, wówczas dopiero należy się spodziewać właściwych wyników z podjętego trudu.

Następną sprawą natury formalno-administracyjnej również bardzo ważnej jest fakt zarejestrowania Szkoły naszej w Władz federalnych. Szkoła nasza według statutu i zasadniczych założeń jest instytucją społeczną i nie dochodową i na tej podstawie obecny stan prawny "znajdować się będzie w ramach Krajowego Kodeksu o Dochodzie Skarbowym". Jest to rzecz bardzo ważna i korzystna dla życia Szkoły. W związku z tym nastąpiło uzupełnienie Statutu Koła Rodzicielskiego nowymi przepisami władz federalnych, co zostało przyjęte przez Walne Zebranie i obowiązujące czynnikami szkolne wykonawcze.

Na skutek ustąpienia z powodu choroby ze stanowiska kierownika szkoły naszej objęła dr B. Wastrak. Pani dr Wastrak posiada wysokie kwalifikacje pedagogiczne oraz długie doświadczenie w zawodzie nauczycielskim. Na terenie Chicago ma za sobą wiele prac opublikowanych oraz jest autorem podręczników do nauki literatury, historii i geografii polskiej dla klas gimnazjalnych w polskich szkołach za granicą, których program oparty jest na założeniach narodowych i niepodległościowych.

Rezygnacja Kier. Szkoły

Po 10 latach pracy bez przerwy ustąpił ze stanowiska kierownika szkoły naszej p. Kazimierz Lorenc. W ciągu tego okresu Szkoła Polska im. Tadeusza Kościuszki powiększyła się przeszło dwukrotnie, stając się największą polską szkołą przedmiotów ojczyznych poza granicami naszego Kraju. W tej chwili korzysta z naszej szkoły ponad 600 uczniów w wieku od lat 6 do 18-tych.

Koło Rodzicielskie, doceniając wysiłki długoletnie p. Kazimierza Lorenca i jego wkład pracy ideowej w wychowanie młodzieży naszej powzięło w dniu 12 lutego br. na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu jednomyślną uchwałę nadania Panu Kazimierzowi Lorencowi tytułu Honorowego Kierownika Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Chicago.

Uroczyste wręczenie aktu nastąpi w czasie specjalnej imprezy w dniu 12 marca br., w salach Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave., Południe o godz. 7 wieczorem. Na tę niecodzienną imprezę zostali zaproszeni Przyjaciele naszej Szkoły. W wypadku pominięcia kogoś z naszych serdecznych Przyjaciół, a pragnących wziąć udział we Wieczorze Pożegnaniom uprzejmie prosimy skomunikować się z Komitetem, dzwoniąc na nr 889-5845.

Ze względu na spodziewaną większą ilość osób, prosimy Szan. Państwa o zamawianie miejsc zgodnie z zaproszeniem, do dnia 5 marca br.

Wacław Wierzbicki
Prezes Koła Rodzicielskiego.

Kalendarz Kulturalnych Imprez

Od 25 lutego w kinie Milford "Przerwany lot" i komedia "Piekło i niebo" — W. Waisman.

26 luty — Recital Daniela Sikora w Northwestern Univ. w Evanston.

27 luty — Koncert T. Kozucha w rezydencji pianisty.

13 marca — impreza "Artyści Pucińskiemu" na Trójcowie.

20 marca — "Zaloty Góralskie" — Lane Tech.

26 i 27 marca — Jubileuszowa Rewia Jana Wojewódki "Jak szybko mijają chwile" — Bielicka, Sandor, Korzakówna, Ładysz, Polomski, Brusikiewicz, Korpołewski — w Lane Tech.

W kwietniu — przez 2 tygodnie film "Potop" w kinie Milford, I Część.

2 i 3 kwietnia — "Halka" w jęz. angielskim w Milwaukee.

16 i 17 kwietnia — Rewia Ref-Rena, w aud. św. Trójcy.

30 kwietnia i 1 maja — Rewia Fokloru z Polski "Czym chata bogata", w Lane Tech. — Jan Wojewódka.

7 maja — Obchód Konstytucji 3 Maja, w śródmieściu.

Maj — II część filmu "Potop" w kinie Milford, przez 2 tygodnie.

W sprawie Kalendarzyka porozumieć się można telefonicznie z Witoldem Rukujko nr. tel. 384-6748.

Frank Yankovic w Restauracji "Brown Bear"

Frank Yankovic, nazywany "Amerykańskim królem polki", wystąpi ze swą popularną orkiestrą w restauracji Brown Bear, 6319 Clark ul., we wtorek i środę, 8 i 9 marca, wieczorem od 8-iej do 11-iej, z bogatym repertuarem pieśni i muzyki tanecznej. W programie utwory Yankovica.

Zebranie Komitetu 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii

W piątek, 25 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w biurze Wydziału Stanowego K.P.A., 2952 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie Komitetu Wykonawczego Uczczenia 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii.

Obecność wszystkich członków Komitetu na tym zebraniu jest konieczna.

Dr Leon Konopka, 1-szy wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego; Bronisław Sygut, sekretarz gen.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

159

(Ciąg dalszy)

W wojsku poczęto mówić, że kanclerz zakazał księciu Dominikowi bitwy staczać, że się układy toczą — wszczął się jeszcze większy nieład. Na koniec Tatarzy przyszli, ale Bóg nam poszczęścił pierwszego dnia, potykał się książę i pan Osiński, i pan Łaszcz stawał bardzo dobrze — spędzili ordę z pola, wysieklili znacznie — a potem...

Tu głos Wierszułowi zamarał w piersi.

— A potem? — pytał pan Zagłoba.

— Przyszła noc straszna, niepojęta. Pamiętam, straszałem z mymi ludźmi wedle rzeki, gdy naraz słyszę, że w obozie kozackim biją z armat jak na wiwat i stychać krzyki. Dopiero przypomniało mi się, co wczoraj mówiono w obozie, że jeszcze wszystkich potęga tatarska nie stanęła, tylko Tuhaj-bej z częścią. Pomyślałem więc, kiedy tam wiwatują, to już musiał i chan osobą swoją stanąć. Aż tu i w naszym obozie zaczyna się tumult. Skoczyłem sam z kilkoma ludźmi. — Co się stało? — Krzyknął mi: „Regimentarze uszli!” Ja do księcia Dominika — nie ma go! Do podczaszego — nie ma! Do chorążego koronnego — nie ma! Jezu Nazareński!... Żołnierze la-tają po majdanie, krzyk, wrzask, zgiełk, głołniami świecą: gdzie regimentarze? gdzie regimentarze? A inni wołają: „Koni! koni!” A inni: „Panowie bracia, ratujcie się! zdrada! zdrada!” Ręce do góry podnoszą, twarze obłąkane, oczy wytrzeszczone, tłoczą się, depczą, duszą, siadają na koń, leżą na oślep bez broni. Dopiero ciskać helmy, pancerze, broń, namioty! Aż tu jedzie książę na czele husarii w srebrnej zbroi: sześć pochodni koło niego noszą, a on stoi w strzemiionach i krzyczy: „Mości panowie, jam został, kupą do mnie!” Gdzie tam! nie słyszą go, nie widzą, leżą na husarie, mieszają ją, przewracają ludzi i konie, ledwieśmy księcia samego uratowali — potem po zdeptanych ogniskach, w ciemności, niby wezbrany potok, niby rzeka, wszystko wojsko w dzikim popłochu wypada z obozu, rozprasza się, ginie, ucieka... Nie masz już wojsk, nie masz wodzów, nie masz Rzeczypospolitej... jest tylko hańba nie zmyta i noga kozacka na szyi...

Tu pan Wierszuł jęczać począł i konia targać, bo go szal rozpacz ogarnął; ten szal udzielił się innym i jechali wśród owego dżdżu i nocy jak obłąkani.

Jechali długo. Pierwszy Zagłoba przemówił:

— Bez bitwy — o szelmy! o takie syny! Pamiętacie, jak wspaniała postać w Zbarażu czynili? jak sobie zjeść Chmielnickiego bez pieprzu i soli obiecywali? O szelmy!

— Gdzie tam! — krzyknął Wierszuł — uciekli po pierwszej bitwie wygranej nad Tatary i czernią, po bitwie, w której nawet pospolite ruszenie jako lwy walczyło.

— Jest w tym palec boży — rzekł Skrzetuski — ale jest i jakowaś tajemnica, która wyjaśnić się musi...

— Bo gdyby wojsko pierzchno, to się na świecie zdarza — rzekł Wołodyjowski — ale tu wodzę pierwszego obóz opuścili, jakby chcą umyślnie nieprzyjacielowi wiktoria ułatwić i wojsko na rzeź wydać.

— Tak jest! tak jest! — rzecze Wierszuł. — Mówią też, że to umyślnie uczynili.

— Umyślnie? na rany boskie, to nie może być!

— Mówią, że umyślnie — a dlaczego? kto dojdzie! kto zgadnie!

— Żeby ich groby przytłukły, żeby ich rody wyginęły, a jeno pamięć niesławna po nich została! — rzekł Zagłoba.

— Amen! — rzekł Skrzetuski.

— Amen! — rzekł Wołodyjowski.

— Amen! — powtórzył pan Longinus.

— Jeden jest człowiek, którego może ojczyznę jeszcze ratować, jeśli mu buławę i resztę sił Rzeczypospolitej oddadzą, jeden jest, bo o innym już ani wojsko, ani szlachta nie będzie chciała słyszeć.

— Książę! — rzekł Skrzetuski.

— Tak jest.

— Przy nim będziem stać, przy nim zginiemy. Niech żyje Jeremi Wiśniowiecki! — wykrzyknął Zagłoba.

— Niech żyje! — powtórzyli kilkadziesiąt niepowinnych głosów, ale okrzyk zamarał zaraz, bo w chwili, gdy ziemia rozstępowała się pod nogami, a niebo zdawało się walić na głowy, nie był czas na okrzyki i wiwaty.

Tymczasem poczęło świtać i w oddaleniu ukazały się mury Tarnopola.

ROZDZIAŁ IX

Pierwsi rozbitkowie spod Piławicy dotarli do Lwowa switanie dnia 26 września i równo z otwarciem bram miejskich straszna wieść piorunem rozleciała się po całym mieście wzbudziwszy niedowierzanie w jednych, popłoch w drugich, w innych zaś rozpaczliwą chęć obrony. Pan Skrzetuski ze swym oddziałem przybył w dwa dni później, gdy już cały gród był zapchany uciekającym żołnierzem, szlachcą i uzbrojonym mieszczaństwem. Myślano już o obronie, gdyż lada chwila spodziewano się Tatarów, ale nie wiedziano jeszcze, kto stanie na czele i jak się do dzieła weźmie, dlatego wszędy panował beład i popłoch. Niektórzy uciekali z miasta wywołując rodziny i mienie, okoliczni zaś mieszkańcy szukali w nim schronienia; wyjeżdżający i wjeżdżający zawalali ulice i wznicieli tumulty o przejazd; wszędy było pełno wozów, pak, tłumoków i koni, żołnierzy spod najrozmaitszych znaków; na wszystkich twarzach czytałaś niepewność, gorączkowe oczekiwanie, rozpacz lub rezygnację. Co chwila przestach jak wir powietrzny zrywał się niespodzianie; rozlegały się krzyki: „Jada! jada!” — i tłumy poruszały się jak fala; czasem biegly na oślep przed siebie, rażone szaleństwem trwogi, dopóki nie pokazało się, że to najeżdża nowy jakiś oddział rozbitków.

A oddziałów tych kupiło się coraz to więcej — ale jakże żalony widok przedstawiali ci żołnierze, którzy jeszcze niedawno w złocie i piórach szli ze śpiewaniem na ustach a dumą w oczach na oną wyprawę przeciw chłopstwu! Dziś obdarci, wygłodzeni, zgnęźniali, pokryci błotem, na wyniszczonych koniach, z hańbą w twarzach, podobniejsi do żebraków niż do rycerzy, litość by tylko wzbudzać mogli, gdyby był czas na litość w tym mieście, na którego mury wnet mogła zwalić się cała potęga wroga. I każden z tych pohańbionych rycerzy tym jedynie się pocieszał, że tak wielu, że tyle tysięcy miał towarzyszy wstydu; wszyscy kryli się w pierwszej godzinie, by następnie ochłonawszy rozwozić skargi, narzekania, rzucać przekleństwa i groźby, wódcę się po ulicach, pić po szynkowniach i powiększać tylko nieład i trwogę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

CASH - IT - HERE, Inc.

1214 N. ASHLAND

w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnawianie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Check)
- Zatwierdzanie Licencji Samochodowych

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

NA PROŚBĘ NASZYCH KLIENTÓW,

Dnia 1 LUTEGO, 1977

PRZENIEŚLIŚMY SIĘ POD NOWY ADRES:

4358 WEST DIVERSEY AVE.

CHICAGO, ILLINOIS 60639

Tel.: 283-9632

WYGODNE POMIESZCZENIA, WIĘKSZE I NOWOCZESNIEJSZE

ADAM KRAJ

Mistrz nad mistrzami, zaprasza starych i nowych entuzjastów czterech kółek.

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Wacław Solski

sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

\$2

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

\$2

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

EAGLE JEWELERS

Polonijny Skład Jubilerski

5712 W. BELMONT

W Centrum Nowej Polonii

Tel. PE 6-6007

Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Biżuterii".

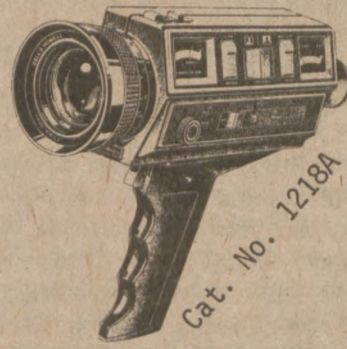
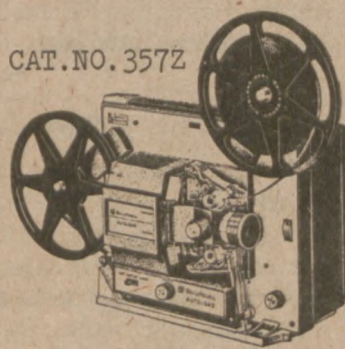
POLECAMY

BELL & HOWELL APARATY FILMOWE i PROJEKTORY

Teraz możecie zamawiać na łatwe spłaty.

BELL & HOWELL Ma Najbardziej Precyzyjne Aparaty

Doskonały Zegarmistrz Polski Szybko i Fachowo Naprawia i Reguluje Zegarki. Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedzielę od 12 do 5 po poł. oraz codziennie od 9 rano do 6 wieczór, a w pon. i czwartki do 9 wiecz. TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił. Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.



Arched Yoke! Printed Pattern



4510

SIZES

10 1/2-24 1/2

by Anne Adams

Just imagine yourself looking just like this at concerts, theatre parties and dinners. Easy tie adds softness above arched yoke, princess lines. Printed Pattern 4510: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2, 24 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) 2 5/8 yds. 60".

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book.....\$1.00
Sew + Knit Book.....\$1.25
Instant Money Crafts.....\$1.00
Instant Fashion Book.....\$1.00

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Walne Zebranie Stow. Obozu Młodzież. 12 i 13 Okręgów ZNP

Walne roczne zebranie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go marca, w nowym budynku związkowym pnr. 6100 N. Cicero Ave. w Chicago. Początek zebrania o godz. 1:30 po południu, punktualnie.

Serdecznie zapraszamy cały Zarząd Centralny ZNP: Prezesa mec. Alojzego Mazewskiego, Wiceprezesów: Helenę Szymanowicz i Józefa Gajdę; Sekr. ZNP Władysława Kubiak; Skarbnika Edwarda Moska; Dyrektorów ZNP: Helenę Orawiec, Florentynę Wiatrowską, Tadeusza Radosz i Emila Kolasę; Komisarki i Komisarzy: Genowefę Wesołowską, Wiktorię Kolman, Romana Kolpackiego i Kazimierza Musielak, nacz. redaktora "Dziennika Związkowego" Jana Krawca i przew. Wydawnictw Związkowych, dr. Edwarda Różańskiego.

Przy tej sposobności chcemy wyrazić słowa współczucia naszej Komisarsce Okr. 13 ZNP, p. Wiktorii Kolman, która niedawno uległa nieszczęśliwemu wypadkowi, życząc Jej — "szybkiego powrotu do zdrowia" i do nas.

Zapraszamy także delegatów i de-

Wybory w Gminie 75 ZNP

W piątek, 25 lutego odbędzie się posiedzenie wyborcze nowego zarządu Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-jej wieczorem.

Wszyscy delegaci z Grup należących do Gminy 75-jej proszeni są o przybycie, zaś Grupy o przysłanie swoich mandatów. Na każde 25 członków lub większą część od połowy (już od 13 członków) przypada jeden delegat lub delegatka. Mandat winien zawierać imię i nazwisko delegata, jego adres, miasto i zone.

Mandaty winny być doręczone przed posiedzeniem lub na posiedzeniu. Na tym posiedzeniu wyborczym ma być dokonany także wybór sali posiedzeń na rok 1977. Z powodu ostrych mrozów nie było w styczniu posiedzenia. Na tym, 25 lutego odbędzie się wybory zarządu Gminy 75-jej.

Stanisław Sciblo, prezes; W. Kuman, sekr. i koresp.

Instalacja Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP

Wyborcze i Instalacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 3-go marca, o godz. 8 wieczorem, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave.

Prosimy Panie delegatki o punktualne przybycie. Po krótkim i ważnym posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędniczek. Zapraszamy Prezesa A.A. Mazewskiego wraz z całym Zarządem ZNP.

Uprzejmie zapraszamy wiceprezskę ZNP Helenę Szymanowicz o przybycie i odebranie przysięgi od nowego Zarządu. Zapraszamy komisarza Okr. 13 Kazimierza Musielaka, komisarkę Okr. 12 Genowefę Wesołowską, komisarza Okr. 12 Romana Kolpackiego, prezesa Domu Młodzieżowego Okr. 13 ZNP Edwarda Moskala, Piotra Kaczmarka, prezesa Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i Okr. 13.

Również zapraszamy prezesów i prezeski gmin i grup, organizatorów i organizatorki przy Okręgu 13 ZNP. Po posiedzeniu będzie podana smaczna kolacja.

Wiktorii Kolman, komisarka
Eleonora Tragarz, sekretarka.

Kampanijne Przyjęcie Dla Pucińskiego

Kwaterna wyborcza Pucińskiego (Citizens for Puciński) w południowo-zachodniej części miasta urządza



Roman Puciński

przyjęcie pn. Polka Spectacular i Cocktail Party, dla uhonorowania kandydata na mayorę Chicago, ald. Romana Pucińskiego i zebranie

funduszy na jego kampanię wyborczą. Impreza odbędzie się 13 marca, w niedzielę, od 5-jej po południu, do 11-jej wieczorem, w lokalu Johnny Hynzy Personality Lodge, 6649 S. Archer.

Bilety w cenie \$5,00 od osoby, do nabycia w kwaterze pnr. 5098 S. Archer lub u członków komitetu.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

J. Regiński uprzedza, że ilość biletów jest ograniczona i zainteresowani mogą zamawiać bilety telefonicznie: 767-2484.

Współprzewodniczącymi komitetu są Joseph Regiński, 4508 S. Knox i Mark Kupiec, 5254 S. Washtenaw. Inni członkowie Komitetu: Aloysius Kawa, 3801 W. 46th Place, Aloysius Majerczyk, 4403 zs. z Drake Ave., Edward Sapyta, 6017 S. California Ave., Jan Zygałdo, 6430 S. Long Ave., Richard Sherwood, 1615 W. 35th St., i Robert Gesiakowski, 3904 W. 64th Place, koordynator kampanii "Puciński na mayorę" z południowej części miasta.

Amerykanie Lubią Komfort...

Amerykanie masowo kupują wielkie samochody. Ale egzekutywa krajowego przemysłu samochodowego interpretuje nieco odmiennie światną koniunkturę na wielkie wozy "Jeśli jeden model lub dwa a powszechnie uznane i kochane limuzyny — odejdą w przeszłość".

Sprzedawcy samochodów zebrani na corocznej, krajowej konwencji w Nowym Orleanie zgodnie doszli do wniosku, że:

1.—Konsumenci są w nastroju do kupowania samochodów ale — nie tych najmniejszych, amerykańskich modeli.

2.—Nadchodząca wiosna może przynieść "boom" dla sprzedawców.

3.—Zanotowano wzmocnienie zainteresowania modelami średniej wielkości.

Amerykańscy producenci wyprodukowali kilka modeli małych samochodów. Ale z wyjątkiem paru miesięcy na przełomie 1973-74, to jest okresu nasilenia kryzysu paliwowego, rynek nie bardzo je zaakceptował — po prostu "nie chwyciły".

Istnieje kilka teorii, które starają się wytłumaczyć ten fakt: najbardziej znajduje uznanie koncepcja, która podkreśla wieloletnie preferowanie dużych i wygodnych samochodów. W każdym bądź razie producenci szczerze przyznają się, że nie rozumieją obecnej sytuacji.

Postawia więc kwestia: czy w momencie kiedy zabraknie dużych samochodów powszechnie zainteresowanie małymi modelami będzie w stanie ożywić rynek samochodowy?

GM wyprzedziła inne kompanie w produkcji mniejszych samochodów. Pierwszymi jaskółkami są modele 1977, lżejsze od poprzednich o około 800 funtów i krótsze o 18 cali. W tym samym stosunku ulegną zmniejszeniu modele samochodów średniej wielkości — już produkowane. Nastąpi to w okresie nadchodzących dwóch lat.

Również Ford i Chrysler zmierzają szybko do produkcji małych samochodów. Już w czerwcu zakłady Forda wypuszczają na rynek mini-samochód "Fiesta".

Po co się jednakże spieszyć, jeżeli potencjalni nabywcy nie wykazują zbytniego entuzjazmu?

Federalne normy spalania paliwa wchodzą w życie we wrześniu bieżącego roku. Dla modeli wyprodukowanych w 1978 roku te przewidują konieczność przejechania minimum 18 mil na jednym galonie benzyny. Zgodnie z prawem przeciętna ta wzrosła w roku 1985 do 27.5 mili. Jedyną drogą osiągnięcia tego jest budowanie samochodów mniejszych, lżejszych i sprawniejszych.

Jednakże ta metamorfoza samochodu jest nader bolesna dla rynku. Niesprzedane małe modele zapełniają magazyny. Firmy sprzedające duże limuzyny pracują ponad normę, ażeby sprostać zamówieniom.

Wiceprezes kompanii Forda powiedział ostatnio: "Zaczęliśmy przedstawiać produkcję naszych fabryk na małe samochody, ażeby sprostać nowej koniunkturze wytworzonej przez kryzys paliwowy. Jednakże stwierdzam, że łatwiej przestawić produkcję niż — klientów..."

Modele standardowe i średnie, jak obliczono, stanowiły 52 procent ogółu sprzedanych samochodów w roku 1976. Stanowiło to wzrost w stosunku do lat ubiegłych. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy liczba dużych samochodów w stosunku do globalnie sprzedanych wzrosła do 56 procent.

General Motors i American Motors oferują gotówkowe rabaty stymulujące sprzedaż niektórych małych modeli. Firmy importujące również notują kłopoty ze sprzedażą. Dla przykładu Volvo zawiesiło swoje plany importowe z uwagi na obniżenie sprze-

daży. Fiat płaci aż 400 dolarów rabatu za kupno modelu "131".

Pozostaje faktem, że zainteresowanie użytkowników importowanych samochodów koncentruje się na modelach japońskich. W 1976 roku kiedy popyt na importowane samochody spadł o 6 procent, sprzedaż "Toyoty" wzrosła o 22 procent, "Subary" o 18, "Dat-suna" o 3, a "Hondy" o 47 procent.

"Za pieniądze jakie dostajemy oferujemy lepsze samochody. Jestem pewien, że jakość naszych maszyn jest najlepsza — wszędzie" — powiedział jeden z dyrektorów japońskiego przemysłu samochodowego. I co dziwniejsze, wiele firm zajmujących się sprzedażą japońskich samochodów, twierdzi tak samo.

Każdy z producentów stara się konstruować modele ekonomiczne. "Dat-sun" powiedział swoich sprzedawców, że nowa wersja modelu B-210 będzie w stanie przejechać (poza miastem) 50 mil na jednym galonie benzyny. Pod koniec bieżącego roku "Volkswagen" wypuści nowy model "Rabbita" z silnikiem Diesla, który również "przekroczy" 50 mil.

Pomimo to, jak twierdzi Reed Draper, nowy prezydent Krajowego Stowarzyszenia Sprzedawców Samochodów (The National Automobile Dealers Association) trzeba zwiększyć ceny paliwa około 20-30 centów na galonie, ażeby zachęcić Amerykanów do kupna małych samochodów. "Wolimy duże limuzyny. Amerykanie lubią komfort. Może sprzedaż mniejszych modeli wzrosnie w nadchodzących miesiącach. Jednakże — zysk z niej płynący nie wydaje się zbyt zachęcający..."

Na podstawie tyg. "U.S. and World Report"

Andrzej Kawecki

Broń Dla Gerylasów

Algier (UPI). Ruch gerylasów Polisario, który dąży do odebrania dawnej Sahary Hiszpańskiej podzielonej pomiędzy Maroko i Maurytanie, otrzymał nowe i nowoczesne uzbrojenie z Algierii i Libii.

Recital Spiewaczy Daniela Sikora

Znana dobrze naszej Chjic. Polonii, młoda koloraturowa śpiewaczka Daniela Sikora powraca ponownie na scenę bogatsza w wiedzę kultury śpiewaczej, utworów i kompozytorów tak zagranicznych, jak i polskich i wystąpi w bezpłatnym Recitalu Spiewaczym, który odbędzie się dnia 26 lutego, w sobotę, o godzinie 8:30 wieczorem, w Lutkin Hall, w North-western University w Evanston.

Daniela Sikora jest obecnie studentką na Uniw. Northwestern, gdzie kontynuuje studia na wydziale śpiewu i muzyki. Recital będzie odnowieniem miłego kontaktu, jaki nawiązała z publicznością w Chicago, kiedy śpiewała po raz pierwszy mając lat 7 i nazwana była "słownikiem Chicago, a potem występowała na wielu imprezach amerykańskich i polonijnych, zdobywając liczne wyróżnienia, słowa uznania, oraz serca słuchaczy.



Daniela Sikora

Znana dobrze naszej Chjic. Polonii, młoda koloraturowa śpiewaczka Daniela Sikora powraca ponownie na scenę bogatsza w wiedzę kultury śpiewaczej, utworów i kompozytorów tak zagranicznych, jak i polskich i wystąpi w bezpłatnym Recitalu Spiewaczym, który odbędzie się dnia 26 lutego, w sobotę, o godzinie 8:30 wieczorem, w Lutkin Hall, w North-western University w Evanston.

Daniela Sikora jest obecnie studentką na Uniw. Northwestern, gdzie kontynuuje studia na wydziale śpiewu i muzyki. Recital będzie odnowieniem miłego kontaktu, jaki nawiązała z publicznością w Chicago, kiedy śpiewała po raz pierwszy mając lat 7 i nazwana była "słownikiem Chicago, a potem występowała na wielu imprezach amerykańskich i polonijnych, zdobywając liczne wyróżnienia, słowa uznania, oraz serca słuchaczy.

SPECJALNA OKAZJA TYLKO W SOBOTY I W NIEDZIELE



Ceny hurtowe dla publiczności na wszystkich wyrobach złotych oraz brylantach. Ponieważ biżuteria jest wyrabiana w naszej wytwórni możemy sobie pozwolić na dużą zniżkę cen.

Duży wybór pierścionków z brylantami, obrączek ślubnych, naszyjników itd. Wszystkie wyroby złote, oraz brylanty są gwarantowane. Przy zakupie wydawany jest certyfikat.

Godziny otwarcia sobota 9 do 6, niedziela 11-5

MARGOT'S

Istnieje od 1945 r.

520 So. Michigan Ave. Tel. HA 7-2225
w Pick Congress Hotel Mówimy po polsku

FOR LENT FISH

SPECJALNIE NA OKRES POSTU

Codziennie Duży Wybór Świeżych Ryb

ORAZ

- * SLEDZIE, SZMALCÓWKI I INNE
- * IMPORTOWANE Z EUROPY, GOTOWE DO JEDZENIA KONSERWY RYBNE

A TAKŻE

- * IMPORTOWANE Z POLSKI Szynka "KRAKUS" — SERY — CUKIERKI
- * IMPORTOWANE Z EUROPY I KRAJOWE KONSERWY — WĘDLINY — SŁODYCZE

VOLLENDORF'S DELICATESSEN

3944 W. NORTH AVE.
MÓWIĄCY PO POLSKU
CODZIENNIE DO 6-EJ WIECZÓR.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c	

Optymizm Na Cyprze

Emisariusz prez. Cartera Clark Clifford wybrał się na Cypr w odpowiedniej chwili. Antagonizm grecko-turecki, który omal nie doprowadził do wojny między dwoma członkami NATO, osłabł znacznie. Przywódca Greków na Cyprze prez. Makarios spotkał się dwukrotnie z przywódcą cypryjskich Turków Denktaszem i obydwaj zapowiedzieli następne spotkania. Dotychczasowe spotkania (pierwsze od 14 lat) przyniosły wzajemne ustępstwa i obudziły nadzieje na załatwienie niebezpiecznego sporu.

Prez. Makarios twierdzi, że nie ma już powrotu do jednego państwa na Cyprze rządzonego przez grecką większość, jakie istniało przed inwazją turecką w 1974 r. Popiera on plan federacji dwóch autonomicznych części, greckiej i tureckiej, co niedawno uważał za nie do przyjęcia. Makarios nie żąda już powrotu do domów 200,00 greckich uchodźców na teren okupowane przez Turków jako podstawowego warunku jakiegokolwiek układu.

Przywódca Turków Denktasz godzi się na przekazanie Grekom części terytorium okupowanego przez wojska tureckie, bada możliwości i dyskutuje plany rozsiadlenia greckich uchodźców.

Złagodzenie stanowisk i chęć do wzajemnych ustępstw nie jest niespodzianką. Mniejszość turecka na Cyprze jest całkowicie zależna od Turcji. Rząd w Ankarze nie może ignorować perswazji i nacisków NATO i Stanów Zjednoczonych. — Wstrzymanie przez Kongres Stanów Zjednoczonych pomocy militarnej dla Turcji, która od 1974 r. przekroczyła

by 1 bilion (miliard) dolarów, jest argumentem przemawiającym silnie niż słowa. Rząd turecki pragnie więc załatwienia sprawy Cypru, by odzyskać pomoc amerykańską, ale nie może zgodzić się na powrót do status quo sprzed inwazji w 1974 r.

Szwiniści greccy liczyli na pomoc Grecji pod dyktando wojskową, gdy podjęli próbę zamachu stanu przeciw rządowi arcybiskupa Makariosa, (czym sprowokowali Turcję, dając jej pretekst do zbrojnej interwencji) przekonali się, że rząd w Atenach jest zbyt zależny od Stanów Zjednoczonych i NATO i nie może sobie pozwolić na ryzykowną wojnę z Turcją. Po obaleniu dyktatury w Grecji, nadzieje na pomoc zbrojną są jeszcze mniejsze niż były. Grecy liczą na wpływy swoich pobratymców w Stanach Zjednoczonych, że uzyskają od Washingtonu możliwe najkorzystniejsze dla nich załatwienie sporu z Turcją.

Zdają sobie z tego sprawę rząd w Ankarze i przywódca Turków na Cyprze Denktasz, — który woli konferować z Makariosem bezpośrednio bez udziału dyplomatów amerykańskich.

Od podjęcia rozmów grecko-tureckich na Cyprze do osiągnięcia porozumienia droga może być długa i wyboista. Do ustalenia są trudne sprawy, jak struktura rządu federalnego, repatriacja i rozsiadlenie uchodźców, ustalenie granicy między autonomicznym rejonem greckim i tureckim itd. Niemniej spotkania Makariosa z Denktaszem są krokiem naprzód, uzasadniający ostrożny optymizm.

Trudności Uchodźców

Uchodźcy z krajów rządzonych przez komunistów wyrażają zaniepokojenie, że gdy wreszcie uzyskają zgodę władz swoich krajów na wyjazd zagranicę, państwa zachodnie, "tak zwany wolny świat", jak sarkastycznie pisze korespondent N.Y. Times, Malcolm W. Browne, z Bukaresztu, nie chce ich przyjmować. Istnieją bowiem wypadki, że uchodźcy otrzymują paszporty na wyjazd ze swoich krajów, ale żadne z państw Europy Zachodniej czy Stany Zjednoczone "nie chcą wydawać im wiz" wjazdowych.

Korespondent podkreśla, że w ostatnich tygodniach różni dysydenci w krajach Europy Wschodniej otrzymali paszporty na wyjazd, "przypuszczalnie z tej racji, że kraje te chcą zrobić dobre wrażenie na terenie międzynarodowym". Zbliża się bowiem Konferencja bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej, jaka odbędzie się w czerwcu w Belgradzie, a wolności obywatelskie będą na pewno poważnym tematem dyskusji.

Korespondent sądzi, że rządy wschodnioeuropejskie nie wykonują postanowień t.zw. "Trzeciego Koszyka", dotyczących większej wolności w zakresie wymiany informacji i ludzi między obu ideologicznymi blokami. To też dyplomaci krajów Europy Wschodniej przygotowują materiały, aby wykazać, że ich obywateli napotyka na trudności z otrzymaniem wiz wjazdowych do krajów zachodnich, nawet w wypadkach, gdy chodzi tu o wizy turystyczne na krótkie okresy.

"Gdy rządy zachodnie ociągają się z wydawaniem formalnych oświadczeń na temat swoich polityk imigracyjnych — pisze Browne —

Przemysł Naftowy

Ustawodawcy kongresowi podjęli akcję na rzecz ustalenia, czy przemysł naftowy rzeczywiście odczuwa brak surowców energetycznych w okresie niedawnej surowej zimy, czy też ukrywał swoje faktyczne zapasy przed władzami federalnymi. Ale trudno będzie rozwiązać tę zagadkę, bo przemysł broni się przed ujawnieniem prawdy, jeśli chodzi dla przykładu o zapasy gazu ziemnego, wydobywanego z dna oceanu na podstawie licencji federalnych.

Najpierw izbowy podkomitet górniczy próbował ustalić stan faktyczny, ale okazało się, jak oświadczył Sekretarz Spraw Wewnętrznych Cecil Andrus, że w dochodzeniach dotychczasowych "więcej było pytań niż odpowiedzi". Sprawę podjął więc izbowy podkomitet handlu, ale sami ustawodawcy głoszą, że "nie znajdzie się odpowiedzi". Sekretarz Andrus zapowiedział, że władze rządowe podejmą nowe badania tego zagadnienia.

Istnieją więc trudności z ustaleniem, czy kompanie przemysłowe, pracujące na podstawie licencji rządowych i wydobywające gaz z dna oceanu, rzeczywiście "chowały" wyniki produkcji, czy też świadomie zwalniały tempo produkcyjne, jak to głosiły doniesienia prasowe, omawiające wydobywanie gazu w rejonie

Zatoki Meksykańskiej. Okazało się bowiem, że były "poważne różnice" między zapasami gazu raportowanymi przez kompanie przemysłowe a ustaleniami ze strony federalnej agencji U.S. Geological Survey.

W kołach kongresowych istnieją podejrzenia, że Departament Spraw Wewnętrznych chroni interesy wielkich kompanii przemysłowych. Republikański kongr. Philip E. Ruppe z Michigan oświadczył dla przykładu, że Departament nie wykazał dłaczego nie wykorzystuje się produkcji potencjalnych zapasów gazu, mających wynosić 980 bilionów stóp kubicznych, jakie znajdują się na obszarach objętych rządowymi licencjami. To też podkomitety izbowe chcą ustalić prawdę i zamierzają wzywać na przesłuchania przedstawicieli kompanii naftowych.

To i Owo

W Zakopanem na krzeptówkach znajduje się najstarsza w południowej Polsce zagroda chłopska z końca XVIII w. w której mieszkał gawędziarz i pieśniarz ludowy Jan Krzeptowski-Sabała. Muzeum Tatrzańskie zamierza urządzić w chacie muzeum.

WNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Korytarz" Bilandic'a

CHICAGO TRIBUNE. — Jak róża z "Romeo i Julii" autostrada "Crosstown" — niezależnie od tego jakby ją nazwać — pachnie raz słodko, drugi raz cierpko, zależnie od punktu widzenia. Bilandikowski "korytarz" nie jest niczym innym jak nową nazwą południowej odnogi "Crosstown", biegnącej od autostrady "Eisenhower" poprzez Midway do autostrady "Dan Ryan" i dlatego jest on przedmiotem znanej już nam argumentacji "za" i "przeciw".

W propozycji Bilandica znajdujemy dwie dodatnie cechy: pierwsza z nich to sama nazwa (Southwest Economic Development Corridor), która lepiej oddaje cel inwestycji niż nazwa "Crosstown". "Crosstown" kojarzy się jedynie z autostradą, a w czasach kiedy nas strasza kryzysem paliwowym, argumenty przeciwko wydawaniu pieniędzy na nowe autostrady należą do grupy najbardziej przekonujących.

Nazwa "Economic Development Corridor" (skrótowo można by to sprowadzić do "Eco-Deco") sugeruje skoncentrowanie uwagi na głównych celach całego przedsięwzięcia, które jak do tej pory ignorowane były przez krytyczne głosy: ożywienie rozległej części miasta niszczącej przez ostatnie dwadzieścia lat z powodu braku odpowiedniego, wystarczającego transportu. W swoim czasie omawiana część miasta dostatecznie obsługiwana była przez "Chicago Belt" i inne linie kolejki dojazdowej. Dzisiejszy typ industrializacji bardziej uzależniony jest od transportu samochodowego niż kolejowego. Kompanie, które dostarczają potrzebne części lub zakupu już wyprodukowane, przeniosły się do dzielnic nieobsługiwanych przez kolej. W międzyczasie Cicero Avenue stało się jednym wielkim korkiem ruchu kołowego.

Tysiące akców które mogłyby przynieść dochód naszemu miastu niszczące i będzie nadal niszczało bezużytecznie. Puste place, wysypiska śmieci, cementarzystka samochodowe i rozwalające się domy — oto skutek braku odpowiedniego transportu samochodowego dla towarów i ludzi. Straty jakie ponosi miasto z tytułu niezapłaconych podatków, niewykorzystanych stanowisk pracy itp. mogą być mierzone w miliardach dolarów. Taki stan rzeczy będzie istnieć do czasu, aż możliwości samochodowego transportu w te rejony polepszą się.

Drugą dodatnią cechą "Eco-Deco" staje się fakt, że mając ograniczony zasięg i koszt, staje się on politycznie bardziej realny. Większość powszechnych argumentów skierowanych przeciwko "Crosstown" wskazuje na konieczność eksmisji wielu mieszkańców z rejonu ewentualnej budowy. Eksmisje te nie miałyby takiego nasilenia w przypadku "Eco-Deco". Cała ekonomiczna argumentacja opowiada się zdecydowanie właśnie za tym projektem.

Koszta wprowadzenia w życie chociażby połowy projektu przekroczyłyby połowę projektu przekroczyłyby miliard dolarów, ale w porównaniu z korzyściami jakie on przyniesie cena ta jest czystym zyskiem. Czy nie znaczy nic, że budowa opóźnienia była przez całe lata strzałami z zasadzki, targami, politycznym niezdaniem i nieustępliwością gubernatorów? Przypomnijmy sobie sprawę budowy mostu nad Michigan Avenue w 1920 roku, opóźnionej przez dawno zapomniane obiekty. Autostrada dawno już mogła być wybudowana kosztem połowy dzisiejszej ceny. Za 10-15 lat koszty wzrosną znowu — dwukrotnie.

Z upływem czasu maleje ilość domów które trzeba będzie zburzyć, a dowody marnotrawstwa stają się coraz bardziej przejrzyste. Upada argumentacja przeciwko projektowi, a ta przemawiająca za jego wprowadzeniem w życie — staje się oczywista. Jeżeli administracja Cartera ma szczerzy zamiar przeznaczyć miliardy dolarów na roboty publiczne, będziemy je mogli wydać na projekt, który po pewnym okresie czasu spłaci sam zainwestowane pieniądze. Jesteśmy przekonani, że takim projektem jest właśnie "Crosstown" czy "Eco-Deco" — niezależnie od nazwy jaką przybierze.

Oświadczenie KOR-u

Warszawa, 5 lutego 1977 roku
W dniu 3 lutego 1977 roku Rada Państwa na wniosek I Sekretarza KC PZPR "zaleciła komisji ułaskawień, prokuraturze i organom wymiaru sprawiedliwości przygotowanie wniosków o darowanie kary, bądź jej skrócenie lub warunkowe zawieszenie, oraz przerwanie odbywania kary wobec tych skazanych w związku z zajściami 25 czerwca, którzy okazali skruczę i rokuja nadzieję, że nie wejdą ponownie na drogę przestępstwa."

Witamą tę decyzję Rady Państwa jako pierwszy krok w kierunku naprawienia krzywd wyrządzonych uczestnikom robotniczych demonstracji. Radość ze spodziewanego powrotu z więzień skazanych robotników nie może jednak przesłonić zasadniczych braków tej decyzji. Niepokój budzi także przebieg przez Radę Państwa sprawowania Prokuratora Generalnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i ministra Sprawiedliwości z działalności podległych im organów w związku z wydarzeniami czerwcowymi. Wobec zastosowania aktu łaski — "jedynie tych, którzy okazali skruczę i rokuja nadzieję, że nie wejdą ponownie na drogę przestępstwa," zwracamy uwagę, że takie postawienie sprawy wymaga upokorzenia się uwiecznionych robotników i wyłącza z dobrodziejstw zamierzonej akcji tych uczestników demonstracji czerwcowych, którzy świadomie bronią interesów robotniczych i swojej ludzkiej godności. Wyłącza tych, którzy nie przyznają się do winy, wyłącza wszystkich bitych i poniżanych, którzy mają prawo oczekiwać skruczę ze strony swych krzywdzicieli. Decyzja ta, niezależnie od intencji wnioskodawcy, stwarza możliwość uzależnienia skazanych od organów ścigania zainteresowanych w ukryciu własnych nadeży. Komitet Obrony Robotników w miarę możliwości będzie informował o sposobach wykonywania tej decyzji Rady Państwa.

Obietnice zawarte w uchwale Rady Państwa budzą tym większe wątpliwości, że towarzyszy im pozytywna ocena dotychczasowej praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które jakoby "wielkoduszenie i wyrozumiałość stosowały nadzwyczajnie złagodzenie kary lub odstępowali od wymierzenia kary bezwarunkowego pozbawienia wolności." Komitet Obrony uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na następujące fakty.

Dnia 31 stycznia 1977 roku zakończył się przed Sądem Najwyższym ostatni ze zbiorowych procesów rewizyjnych uczestników demonstracji robotniczych 25 czerwca 1976 roku w Radomiu. We wszystkich tych procesach skazywano z art. 275 — udział w demonstracji. Oskarżenia, wbrew oświadczeniom władz, nie odpowiadały za rabunek czy kradzież. Mimo to wymierzano kary do 10 lat więzienia. Orzeczenia Sądu Najwyższego mogą pociągnąć za sobą groźne społeczne skutki. Obciążając każdego z oskarżonych wszystkimi następstwami zająć, zastawiano zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Każdy z oskarżonych odpowiadał za uszkodzenie ciała 75 milicjantów i straty w wys. 28 mln złotych. Jest przerażające, gdy Sąd Najwyższy dla osiągnięcia celów politycznych orzeka, że uczestnicy demonstracji nie mieli powodów do wystąpienia, czyli działali z pobudek chuligańskich, co pociąga za sobą automatyczne zaostrożenie wymiaru kary. Precedensowe połączenie artykułów 275 i 59 kk — o zbójstwie i o chuligaństwie — może pozwolić w przyszłości wszelkie demonstracje robotnicze kwalifikować jako chuligańskie wybrki. Sąd Najwyższy złamał zasadę obiektywnej oceny dowodów uznając wszystkie zeznania świadków oskarżenia, funkcjonariuszy MO, za bezwzględnie prawdziwe. Nie podważyły tych zeznań nawet fakty, że ten sam świadek ten sam czyn przypisywał na różnych rozprawach różnym oskarżonym, lub że zeznawał o zdarzeniach odbywających się jednocześnie w różnych punktach miasta, np. Majak, Opolski i inni. Sąd Najwyższy nie przyjął do wiadomości żadnych oświadczeń oskarżonych dotyczących wymuszania zeznań, stosowania przemocy fizycznej, bicia i torturowania w śledztwie. Sąd Najwyższy nie podjął najmniejszego wysiłku, aby wyjaśnić zaskakujące okoliczności, w jakich doszło w Radomiu do grabieży sklepów. Według wielu wiarygodnych relacji, już po zakończeniu demonstracji robotniczych, na głównych ulicach miasta pojawiła się kilkunastoosobowa grupa ludzi systematycznie wybijająca wszystkie

szyby wystawowe. Dało to początek aktom rabunku i grabieży, której skutkami obciążono następnie uczestników demonstracji. Zwrócić należy uwagę, że niezwykle surowemu traktowaniu demonstrantów przez sądy towarzyszyła względna łagodność w karaniu sprawców grabieży, wobec których orzekano przeważnie zawieszenie wymierzonych kar więzienia. Oskarżenia w procesach radomskich odpowiadały w rzeczywistości nie za własne czyny, ale za cały Radom, za protest robotników w całym kraju. Ich jednostkowa wina była dla sądu nieistotna, nie starano się jej nawet należycie udowodnić. Gdyby jednak przyjąć, że oskarżenia popełnili zarzucane im czyny to i tak zdumiewać musi okrucieństwo wymierzonych wyroków. Np. Jan Sadowski, ojciec trojga nieletnich dzieci, za to że "wtargnął z tłumem do gmachu partii, tam używał słów obelżywych zachęcał uczestników do niszczenia mienia, rozbijał drzwi oraz szyby, niszczył biurka oraz krzesła" — 5 lat więzienia. Bogdan Borkowicz, lat 22, "rzucił kamieniami w gmach KW partii, wybił kilka szyb, używał też słów wulgarnych i okrzykami wzywał innych uczestników do aktywnego włączenia się do dewastacji" — 6 lat więzienia. Ryszard Grudzień, "przewodził grupie osób rzucających kamieniami podburzając jednocześnie tłum do takiego zachowania się, wspólnie z innymi niszczył sprzęt znajdujący się w budynku komitetu" — 9 lat więzienia. (Cytaty z uzasadnień wyroków). Chociaż zarzutów tych nie udowodniono, zapadły wieloletnie wyroki. Po tym co stało się w Sądzie Najwyższym każdy obywatel PRL może obawiać się podobnego losu. Jeśli zachowa milczenie i obojętność wobec tego bezprawia w majestacie prawa, sam stanie się jego uczestnikiem i potencjalną ofiarą. Tam bowiem gdzie są zakładnicy, nie ma mowy o sprawiedliwości. Wyroki sądów muszą być różnie od zemsty przerażonego o swoją własność posiadacza.

I Sekretarz KC PZPR, w siedem miesięcy po wydarzeniach czerwcowych, przedstawił swoje złożone Radzie Państwa propozycje na spotkanie z paruset aktywistami partyjnymi Zakładów Mechanicznych "Ursus". Przed kilku tygodniami ponad 1,100 robotników tych zakładów złożyło na jego ręce żądanie przywrócenia pracy wszystkim wyrzuconym w związku z wydarzeniami czerwcowymi. Do tego żądania I Sekretarz KC PZPR nie ustosunkował się wcale. Wyrzucenie z pracy robotników było po czerwcu 1976 roku zjawiskiem masowym w całym kraju. Komitet Obrony Robotników w dalszym ciągu domaga się:

- przyjęcia do pracy zgodnej z kwalifikacjami wszystkich wyrzuconych z przywróceniem im ciągłości w pracy i wszystkich innych utraczonych uprawnień zawodowych i społecznych;
- bezwarunkowego amnestiowania oskarżonych i więzionych za udział w demonstracji;
- ujawnienia pełnych rozmiarów zastosowanych represji i wszystkich innych okoliczności związanych z robotniczym protestem 25 czerwca 1976 roku;
- ujawnienia i ukarania osób winnych naruszania prawa, torturowania i bicia robotników.

Po spełnieniu tych postulatów, Komitet Obrony Robotników straci rację bytu. Komitet Obrony Robotników domaga się powołania specjalnej komisji poselskiej do bezstronnego zbadania tych palących i budzących niepokój społeczny problemów.

Komitet Obrony Robotników:
Jerzy ANDRZEJEWSKI
Stanisław BARANCZAK
Bogdan BORUSEWICZ
Mirosław CHOJECKI
Ludwik COHN
Stefan KACZOROWSKI
Anka KOWALSKA
Jacek KURON
Edward LIPINSKI
Antoni MACIEREWICZ
Halina MIKOŁAJSKA
Emil MORGIEWICZ
Piotr NAIMSKI
Wojciech ONYSZKIEWICZ
Antoni PAJDAK
Józef RYBICKI
Józef SRENIOWSKI
Aniela SZTAJNSBERGOWA
Adam SZCZYPORSKI
Wacław ZAWADZKI
Ks. Jan ZIEJA
Wojciech ZIEBICKI

Upamiętnijcie Stulecie ZNP
Przez Zapisanie Nowych Członków Do Organizacji



DZIAŁ KOBIEC



Pizama z materiału Caprolan nylon z szerokimi rękawami w kształcie peleryny. Model projektantki Terri Russo.

Rodzice i Dorastające Dzieci

Stosunek dziecka do rodziców zmienia się w miarę jego rozwoju. Najmłodsze dzieci są pełne podziwu, uznania, zachwyty dla matki i ojca, którzy wydają im się najmądrzejsi, najlepsi, a nawet najładniejsi na świecie. Dziecko w wieku przedszkolnym jest dumne ze swoich rodziców bez względu na to, jakie cechy reprezentują.

Stopniowo, dzięki coraz wyższemu poziomowi rozwoju intelektualnego, dzięki umiejętności i spostrzegania, obserwacji, porównywania, oceniania, wyciągania wniosków — dziecko zaczyna patrzeć na matkę, ojca i inne osoby dorosłe w sposób bardziej obiektywny i dostrzega nie tylko ich zalety, ale także wady. Dzieje się tak także i dlatego, że wzrasta wiedza dziecka i zasób jego doświadczeń. Stykając się z szerszym środowiskiem pozarodzinnym, korzystając ze środków masowego przekazu, poznając coraz to nowych ludzi — dziecko obserwuje ich reakcje, słowa, czyny, zachowania. Porównuje je z wypowiedziami i postępowaniem rodziców.

Kiedy dziecko było młodsze, nie dostrzegało, nie potrafiło ocenić negatywnych zachowań, od których nikt nie jest przecież wolny, które zdarzają się każdemu. O ile łatwiej ujawniają się one w domu niż w pracy, gdzie każdy stara się być cierpliwy, opanowany, czujny.

Owoce Zbiorniki Wody

Wśród drzew tropikalnych Ameryki na uwagę zasługuje osobliwe drzewo caju, którego owoce są naprawdę niezwykle. Podobne do gruszek, przy dojrzewaniu zabarwiają się na czerwono i mają smak słodkawokwaskowy. Owoc tego drzewa są pewnego rodzaju "zbiornikiem wody" — są tak soczyste, że najlepiej jeść je... w wannie podczas kąpieli.

Rady Praktyczne

Jak zaparzyć Dobrą Herbatę?

Do czystego wygranego siatki imbryczka, ustawionego na płaskim, najlepiej na najmniejszym płomieniu — wsypać 2-3 łyżeczki suchej herbaty, zalać niewielką ilością wrzątku, pozostawić pod przykryciem na 3 minuty. Zagotować świeżą wodę, dopełnić imbryczek, zgasić gaz i pozostawić na dalsze 5 minut.

Jak Pielęgnować Ręce

Myć je wieczorem i po każdej "brudniejszej" pracy w ciepłej, mydlanej wodzie, a najbardziej zabrudzone miejsca wyszorować szczoteczką. Po osuszeniu wetrzyj w dłonie trochę soku cytryny, a potem posmaruj zgęszczoną gliceryną. Po kilku dniach dłonie będą ładnie i estetycznie wyglądać.

★

Sukienki, spódnice wełniane i z tkanin matowych prasujemy po lewej stronie. Kółnierzyki, kieszenie, można prasować po prawej, ale tylko przez kawałek płótna.

(NARODOWIEC)

Dlaczego Kobiety Częściej Ulegają Depresjom Niż Mężczyźni?

Washington (UPI). Psychiatrzy twierdzą, że kobiety są bardziej skłonne do depresji psychicznych — niż mężczyźni. Dlaczego — jeszcze dokładnie nie wiadomo. Dr Myrna S. Weissman z Yale i dr Gerald L. Klerman z Hartford dowodzą, że kluczem do rozszyfrowania powstawania tej dolegliwości jest — różnica płci.

W rozprawie na ten temat, opublikowanej w periodyku medycznym dr Weissman i dr Klerman stwierdzają, że liczba kobiet cierpiących na depresję dwukrotnie przewyższa liczbę mężczyzn cierpiących na tę dolegliwość. Wyjaśnienia tego zjawiska autorzy doszukują się w biologicznej wrażliwości kobiet i psychologicznych konsekwencjach ich socjalnej dyskryminacji. Wymieniają także wrodzony czynnik determinujący powstawanie stanów depresyjnych, jednakże nie twierdzą jednoznacznie, że występowanie takiego czynnika jest pewnikiem.

Druga wersja przypisuje powstawanie depresji działaniu bardzo ważnych hormonów, które w okresie miesiączkowania ulegają znacznym przemianom. Ta ewentualność wielokrot-

Sabonjian Wygrał w Prawyborach

Mayor Robert Sabonjian i jego oponent senator stanowy Bill Morris wygrali prawyborcy w Waukegan ub. wtorku. Sabonjian, republikanin, ubiegający się o 6-tą kadencję uzyskał 54% głosów. Morris odniósł zwycięstwo nad swymi dwoma oponentami, demokratami. Obaj przygotowują się do wyborów, 19 kwietnia.

W North Chicago, gdzie również odbędą się specjalne wybory, wygrał mayor Leo F. Kukla.

Koncert Orkiestr W Gordon Tech.

Departament Muzyczny średniej szkoły technicznej Gordona, 3633 N. California Ave., wystąpi w niedzielę, dnia 27 lutego, o godz. 3-ej po południu z koncertem orkiestr. W koncercie tym grać będą Gordon Tech Varsity i zespół koncertowy szkoły. Donacja wynosi \$1. Koncert odbędzie się w Gmachu Gordon Tech HS.

Koncert Tadeusza Koźucha 27 Lutego

Polski Klub Artystyczny organizuje doroczny koncert fortepianowy znanego pianisty Tadeusza Koźucha.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 27 lutego, o 3.30 po południu, w rezydencji pp. T. Koźuch, pnr. 5232 N. New England Ave., Chicago.

Dochód z koncertu przeznaczony na stypendia muzyczne. Bilety w cenie \$5,00 od osoby, \$8,00 dla dwóch osób. Donacje również są przyjmowane.



Zbigniew Stanistanski of Warsaw, Poland takes a victory drink out of the 2nd place Robert Pegel Trophy for the North American Championship of ice boat racing held in St. Michaels, Maryland. Stanistanski also took second place in the Gold Cup World DN Class Championship held the day after.

(Photo by William J. Hingst)



Skimming the ice at an average speed of over 60 miles per hour, Stanistanski in the Gold Cup World DN Championship for ice boats.

Council 139 P.N.A. Bowling League

	STANDINGS		
	W.	L.	Pts.
Chuck's Wagon	42	27	54
Fara's Insurance	40	29	54
Ted's Place	38	31	52
Wheels S.A.C.	38	31	52
Geo. & Dot's Lounge	35	34	48
2nd Federal	33	36	46
Lesh's Lounge	34	35	45
Krupa's Tavern	33	36	43
Dr. Blazewicz	32	37	42
Club Mono Lounge	30	39	41½
Sliz Foods	30	39	39½
Dick Peter Motors	29	40	38

Ted's Place maintained their high flying rate as they twirled Chuck's Wagon thru the loops for the works in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. The sponsor Ted Sosnowski was proud of his team as it was an all team effort to win. Joe Kosowski was the sharp shooter for Ted's with a 540 tally while Wayne Mason was the best for Chuck's with a 518.

Chuck's	847	914	955	2716
Ted's	962	996	991	2949

Krupa's Tavern enjoyed the victory parade with two games and three points over Sliz Foods. John Swinock displayed improved form with a 558 series for the victors while Ken Stefanski was the best for Sliz's with a 231-612.

Sliz	881	831	934	2646
Krupa's	902	876	842	2629

Club Mono Lounge dazed Dick Peter Motors with a top performance and a coat of whitewash with the old pro Jack Kotlarski being the artist pitching a 227-605. Pete Piotrowski paced the youngsters with a 519 for the losers.

Dick's Motors	940	922	873	2735
Club Mono	1017	1022	9141	2980

Joe Matayka's 223-582 and Chet Walong's 581 were the firebrands that kindled Fara's Insurance to a scoring spree that upset 2nd Federal for two games and three points. Vic Tocwish Jr. gave a 208-566 performance for the losers.

2nd Federal	958	985	984	2947
Fara's Ins.	1007	994	946	2947

Wheels SAC found Dr. Blazewicz five in a charitable mood as they helped themselves to a couple of games and three points with that sweet look on Tom Zebigs ball hitting 216-583 topping the list. Joe Cronin continued to star for the losers with a 555 series.

Blazewicz	977	909	978	2864
Wheels	997	1033	898	2928

Geo. & Dot's Lounge had a rare treat as they virtually gobbled Lesh's Lounge for a pair of wins and three points for dessert. Dennis Woods plays the heavy for Geo. & Dot's with a 540 tally and Gary Ptaszkowski found the comeback trail with a 513 series.

Lesh's	956	889	919	2764
Geo. & Dot's	967	874	1018	2859

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

	STANDINGS		
	W.	L.	
Checkline Inc.	41	25	
Sojka Funeral Home	41	25	
Zilka Men's Wear	38½	27½	
Stubby's Tap	33	33	
Urbaszewski F. H.	32	34	
Gut's Tavern-Hall	31½	34½	
Jean's Place	31	35	
Holy Name #1	31	35	
Holy Name #2	29½	36½	
Malec Funeral Homes	21½	44½	

TOP TEN BOWLERS

Ray Kosmicki, Jr.	181
Jim Zachacki	179
Stan Czerski	177
Joe Miaso	175
Roger Loeding	172
Jerry Ochab	169
Stan Pyka	169
Ron Partipilo	167
Ed Wolford	167
Terry Henier	167

OVER 200

Terry Henter	242
Ray Kosmicki, Jr.	213
Stan Pyka	212
Jim Ayala	210
Ed Januszewski	202
Ron Michal	202
Hank Smith	201

OVER 500

Terry Henter	596
Ron Partipilo	529
Hand Smith	526
Ray Kosmicki, Jr.	525
Jim Zachacki	523
Joe Miaso	516
Ed Januszewski	516
Jerry Ochab	509
Ron Michal	505
Roger Loeding	500

SPECIAL

The Council 139 PNA bowling league and all the officers wish to congratulate 'Dziedzie' Ted Szafranski as he emerged as a champion at the conclusion of the second Senior Singles Tournament held at the Holiday Bowl. Szafranski prevailed in the 55-64 bracket with a 692 total. Mr. Szafranski bowls with the Club Mono team.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 6:30 do 7:00 rano

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI

Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7-8:30 rano

2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota

8:00-9:00 rano i

1:00-2:00 po południu

WTAQ (1300)

Niedziela 8:00-9:00 rano

— i —

2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC

Sobota 12:00-1:00

Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SLOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.

do 12:30 po poł.

ADAM

GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:00

oraz o 8-ej wiecz.

DR. W. SIKORA

Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC

Codziennie

od 4:30 pop poł.

do 6-ej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA

MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,

Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz

Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonsery

PELAGIA I BRONISŁAW

MROZOWIE

Czeski Agent Wybrał Wolność

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

było przez lata całe przekazywać informację zupełnie nieszkodliwie.

"Żyłem kłamstwem, ale całe życie kłamstwem żyć nie można" — powiedział Simko, który zorientował się, że wywiad komunistyczny odzyskuje sprawność i że on wkrótce może zostać zamaskowanym.

W podwójnej roli — korespondenta agencji prasowej i agenta wywiadu wojskowego — został on wysłany na fotografowanie dokumentów przy użyciu zachodniej produkcji minikamery Minox, w używaniu i wykrywaniu ukrytych aparatów podsłuchowych wszelkiego typu, w robieniu z pedącego samochodu zdjęć baz wojskowych, w rekrutowaniu cudzoziemców do pracy w wywiadzie, w rozpoznawaniu następujących mu na pięty agentów kontrwywiadu i w ukrywaniu zrobionych filmów.

Nauczyciele Grożą Strajkiem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

14-go a nie 17 czerwca, Healey zagroził, iż unia nie będzie czekać do czerwca i że nauczyciele przystąpią natychmiast do strajku. Później tego samego dnia spróbowano, że strajk nastąpiłby nie wcześniej jak za 3 lub 4 tygodnie.

Nawet w wypadku zamknięcia szkół wcześniej o 3 dni, chicagowskie szkoły publiczne wywiązałyby się ze stanowej normy nakazującej minimum 176 dni zajęć lekcyjnych w ciągu roku szkolnego 1976-77. Nie groziłaby zatem szkołom utrata dotacji stanowych w podobnym wypadku. Superintendent Hannon zapytany gdzie ewentualnie będzie mógł zdobyć dodatkowe fundusze aby nie zamykać wcześniej szkół miejskich odparł, iż zawsze jest nadzieja w legislaturze stanowej. Ponadto mogą zaistnieć

Najbardziej szokujące jest wyznaczenie, że agenci komunistyczni ukryli w górach w Niemczech Zachodnich nadajniki radiowe, minikamery i pieniądze, które w wypadku wojny mają być wykorzystywane do akcji sabotażowej.

Simko jest zdania, że jedna trzecia dziennikarzy czechosłowackich i sowieckich zaangażowanych jest w robocie szpiegowskiej.

Wszystkie uzyskane informacje kontrwywiad brytyjski przekazał kontrwywiadowi zachodnio-niemieckiemu.

Simko poprosił Wielką Brytanię o azyl polityczny dla siebie i swojej rodziny i prawdopodobnie prośba jego zostanie spełniona.

Ocenia się też, że przekazane przez niego informacje na całe lata utrudnią działanie sieci szpiegowskiej komunistów czechosłowackich.



BUENOS AIRES. — Prezydent Argentyny Jorge Videla (po lewej) na kilka minut przed wybuchem bomby na bieżni lotniska w Buenos Aires. Videla znajdował się na pokładzie samolotu kiedy nastąpiła eksplozja. Był to już trzeci zamach na życie prezydenta w przeciągu ostatniego roku. (UPI)

Tadeusz Bielecki

Wczoraj — Dziś — Jutro

Roman Dmowski, który umiał jak mało kto przebiegać mroki przyszłości, zostawił bogaty dorobek polityczny. Warto go dziś jeszcze studiować, oraz sięgać w przeszłość, aby lepiej rozumieć teraźniejszość i iść pewnie w przyszłość.

Co charakteryzowało metodę polityczną Dmowskiego?

Pamiętał zawsze o nacelnym celu polityki polskiej tj. pełnej niepodległości, choćby się to na razie wydawało marzeniem, a dążył do niej nie w oderwaniu od rzeczywistości, ale na jej tle. I do celu doszedł. Można by powiedzieć, że był idealistą w określaniu zadań, a realistą w działaniu.

W wyniku drugiej wojny światowej mamy państwo formalnie suwerenne, etnicznie jednolite w przeciwieństwie do wielonarodowej Rosji, wcale nie małe, jeżeli chodzi o ludność i obszar, a więc zdolne do samodzielnego bytu. Nie mamy natomiast pełnej swobody działania i rozwoju. Możemy ją uzyskać głównie w oparciu o własne siły oraz pomocną koniunkturę międzynarodową.

Jakie i czy rysują się zmiany na arenie światowej?

Stany Zjednoczone, od których ciągle i na próżno wielu Polaków oczekuje wyzwolenia, mają inne kłopoty w skali globalnej ważniejsze od Europy środkowej. Łatwo było Ameryce i Anglii oddać Polskę w Jalcie pod dominację Sowieców, trudniej — spod niej wyzwolić. Toteż nie można liczyć na bezpośrednią interwencję Ameryki w naszej sprawie. Nie bardzo też widać, aby nowo-obrany prezydent Carter, choć ożywiony najlepszą wolą, mógł coś na rzecz Polski poza pomocą gospodarczą i deklaracjami przyjaźni zrobić. Zależy nam na ograniczeniu zbrojeń nuklearnych, które ciąży na gospodarce Stanów, więc będzie przestrzegać detente w braku lepszej alternatywy. Byłoby dobrze — i to jest możliwe — aby ją stosował w obie strony a nie głównie na rzecz Sowieców.

Natomiast pośrednio polityka amerykańska ma duże znaczenie dla nas. Gdyby nie potęgę gospodarczo-militarno-polityczną Ameryki, która hamuje ekspansję sowiecką, świat byłby na łasce i niełasce Rosji, a względna równowaga międzynarodowa — zwichnięta. Stąd życzyć trzeba nowym prezydentom Stanów, aby je prowadził do wielkości nie tylko materialnej, ale i duchowej, bo ta pierwsza nie wystarczy już i jest trudna do utrzymania. Ani dolarem amerykańskim, ani bagnetem sowieckim nie da się dziś rozwiązać wszystkich narosłych trudności i wyprowadzić świat z głębokich kryzysów, w jakich toni Zachód i Wschód.

Główną zmianą ekipy rządzącej została też dokonana w Chinach po śmierci Mao Tse-tunga i Czou En-laj. Czy pociągnie ona zasadniczy zwrot w polityce zagranicznej Chin w stosunku do Ameryki, Japonii i Sowieców? Nie wydaje się, choć wszystko jest możliwe. Rosja sowiecka zabiega co prawda o normalizację stosunków z 800-milionowym kolosem azjatyckim, ale nie będzie łatwo rozwiązać trwałe nie tyle przeciwieństwa ideologiczne, ile państwowo-narodowe, które płyną z historii i geopolityki. Obydwa odcamy Komunistycznej Partii Chin są w gruncie rzeczy antysowieckie. Dopóki nowa ekipa z Hua Kuo-fengiem nie siądzie mocno w siodło, trzeba się liczyć, że konflikt Moskwa-Pekin będzie w tym okresie łagodzony, ale nie zniknie. Będzie on wisiał nad Rosją jak miecz Damoklesa. Chin pogodziły się z Japonią i chciałyby razem wkładać w Azji, ale tego trzeciego do współrządów nie chcą dopuścić.

Europa zachodnia może nam dużo pomóc i gospodarczo i kultural-

nie i w zakresie technologii, ale wystąpić politycznie w naszej sprawie nie może i nie chce, rada że sama nie jest na sztych narażona. Natomiast przemiany, jakie zachodzą w komunistycznych partiach na Zachodzie z odrzuceniem "dyktatury proletariatu" i zależności od Moskwy są zaraźliwe i mogą wywołać ferment wśród komunistów w Rosji i u satelitów.

W czasie mego pobytu w Paryżu, w październiku ub. r., moi rozmówcy francuscy, gauliści i socjaliści, utrzymywali, że przemiany te są głębsze i autentyczne oraz wynikają z poczucia narodowego, jakie przenika do komunistyczne, co zmusza go do przeobrażeń programowych i taktycznych. Godziłem się z tym, że masy komunistyczne ulegają ciśnieniu nacjonalizmów, ale nie radziłem Francuzom, aby praktycznie sprawdzić autentyczność zmian w postawie i ideologii partii komunistycznej, dopuszczając ją do władzy.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika — sauf imprevu — że w nowym roku nie zanosi się na zasadniczą zmianę naszego położenia. Jak nie można od razu i w pełni poprawić naszego losu, trzeba dążyć do celu etapami.

Taka właśnie jest postawa naszego narodu, który nie ugina się przed przemocą i męźnie walczy o swoje prawa. Wypadki poznańskie z 1956 roku, wystąpienia studenckie z 1968, bunt na Wybrzeżu z 1970, akcja w sprawie zmian konstytucji w duchu sowieckim i czerwcowe reakcje przeciw podwyżce cen żywności — oto kolejne fazy zmagania robotników i inteligencji z narzuconym ustrojem i totalitarnymi metodami rządzenia. Wystąpienia znanego społeczeństwa prowadzone odważnie i rozważnie przyniosły częściowe ustępstwa rządu, a nawet w roku 1970 doprowadziły do zmiany ekipy rządzącej. To dało poczucie siły i nauczyło społeczeństwo skutecznej walki z reżymem.

Paradoksem jest, że w ustroju sowieckim, który miał bronić proletariatu przed wyzyskiem, najbardziej krzywdzonym jest robotnik, a gnębi go rozpanoszona czerwona burżuazja. Nie dziw przeto, że społeczeństwo pozbawione normalnych w ustrojach demokratycznych sposobów walki, jak wolne wybory, wychodzi na ulice i domaga się poprawy swego bytu oraz wolności.

Nie należy szukać przyczyn tych wystąpień w podniecaniu z zewnątrz. Oczywiście, są poza krajem koła, które chciałyby rzucać Polaków w każdej sytuacji przeciw Rosji, nie po to, aby wyzwalać Polskę, ale żeby tym łatwiej dogadać się... z Sowietami. W tym wypadku jednak uważam, że wystąpienia czerwcowe były aktem samorządnym, wyrazem gniewu ludu i radzenia sobie samemu, skoro nikt inny nie przychodził z pomocą. Były też kontrolowane w tym sensie, że nie przekształcały się w rewolucję, co byłoby w obecnych warunkach samobójstwem. Odbływały się w myśl hasła, które rzuciliśmy przed rokiem: ani rewolucja, ani ugoda.

Nie wolno odradzać rewolucji, jak tego chcą niektórzy, w imię przyjaźni z Sowietami, wtedy, kiedy nas trzymają za gardło. Takie rady mogą mieć tylko odwrotny skutek.

Z podziwem i uznaniem śledzimy zmagania, jakie społeczeństwo toczy w kraju o chleb i wolność. Cieszymy się z częstych choćby sukcesów, potępiamy metody represji państwa policyjnego, które będą coraz bardziej zawodzić. W ogniu walki bowiem wykuwa się jedność i solidarność społeczeństwa. Robotnicy, inteligencja, chłopci oraz Kościół z Pry-

Stan Zamierza Podwyższyć Opłaty Za Licencje

Administracja stanowa gubernatora Thompsona rozważa możliwość znacznej podwyżki opłat za różne licencje jak na polowania, rybołówstwo, od łodzi motorowych i sanek motorowych.

Gub. Thompson zaznaczył, iż dotychczasowy dochód dla kasy stanowej przeznaczony byłby na różne stanowe projekty rekreacyjne i nie mógłby być przekazywany na żadne inne cele stanowe.

Stanowy dyrektor budżetu Robert Mandeville oszacowuje, iż wyższe opłaty od miłośników sportów przyniosłyby dodatkowy wpływ w wysokości około 10 milionów dolarów rocznie. Jednakowoż obaj ostrzegali, iż nie powzięto w tej sprawie żadnej jeszcze ostatecznej decyzji na to, czy zwrócić się o tę podwyżkę do stan. Legislatury.

Gub. Thompson zapowiada, iż rozważa się nast. podwyżki opłat za licencje: na rybołówstwo z \$3 na \$10; opłatę za licencję na polowanie na jelenie z \$5 na \$30; licencje na polowania z \$5 na \$10.

Dalej planuje się podwyższyć opłaty na pozwolenia również na polowania na bażanty, dzikie gęsi, po \$5; licencje na łodzie \$4, licencje na sanki motorowe \$6.

Thompson powiedział, iż nie przewiduje się specjalnych opozycji ze strony organizacji sportowych na wspomniane podwyżki ponieważ byłyby one przedyskutowane wprawdzie z nimi, zanim propozycja na podwyżkę skierowana została by do Legislatury.

Wszystkie pieniądze uzyskane z tych podwyżek obrócone byłyby na projekty rekreacyjne jak na stworzenie stanowych wylegani ryb, na zakup dodatkowych gruntów dla parków, na pogłębianie sieci rzecznych itp.

Gubernator dodał, iż upłynęło już ponad 20 lat od czasu ostatniej podwyżki opłat za licencje na polowania i rybołówstwo. Kogo stać na sanki motorowe lub łodzie, stać będzie i na wyższe opłaty, nadmieniał Thompson. Pieniądze te pozwolą władzom stanowym na prace konserwacyjne, które nie mogłyby być wykonane przez stan ze względu na brak funduszy.

Gub. Thompson nadmieniał przy tym, iż nowa taryfa opłat przypuszczalnie nie będzie objęta w budżecie stanowym na rok 1978, jaki zamierza on ogłosić w przyszłym tygodniu, ale dodane byłyby do projektowanych przydziałów do zatwierdzenia przez Legislaturę, gdzieś na wiosnę.

Przekazanie Cennych Mikrofilmów w Nowym Yorku

W dniu 11 lutego odbyła się w Nowym Yorku niezwykła uroczystość przekazania Instytutowi Józefa Piłsudskiego mikrofilmów kompletu roczników nowojorskiego dziennika "Nowy Świat" przez Fundację Kościuszkowską. Dziennik ten, założony w roku 1920 przez Maksymiliana Węgrzyńską, jednego z najwybitniejszych działaczy wśród Polonii nowojorskiej okresu międzywojennego, ukazywał się regularnie aż do roku 1970, stojąc wiernie na gruncie niepodległości Polski i ciesząc się zasłużoną popularnością.

Dzięki energicznym zabiegom, wytrwałej pracy i poważnym wkładom finansowym Fundacji Kościuszkowskiej, utrwalono na taśmie mikrofilmowej pełny komplet "Nowego Świata," obejmujący 50 lat jego istnienia.

Kazimierz Tarnas Nie Żyje

Kazimierz Tarnas, znany działacz, orędownik kultury i tradycji polskiej w Brighton Park, zmarł ub. niedzieli, 20 lutego, po krótkiej chorobie serca.

Urodzony w sierpniu 1927 roku w Poznaniu, Polska, wyemigrował do U.S. w 1950 roku. Po wojnie Koreańskiej, w której brał czynny udział, osiedlił się w Chicago wraz z żoną, Zofią. Oboje byli b. aktywni w parafii Pięciu Braci Męczenników, ZPRK, Boy Scouts oraz w klubie Rodziców i Nauczycieli (PTA). Kazimierz Tarnas był prezesem Stow. im. Kopernika Gr. 1575 ZPRK, kierownikiem szkoły im. Marii Konopnickiej ZPRK, członkiem Stow. Imienia Świętej Rodziny Gr. 308 ZPRK i św. Piotra i Pawła 542 ZPRK, oraz Posterunku 500 Weteranów Wojen? Katolickich? Zofia, Kazimierza, Zofia, zmarła przed kilku miesiącami. Oboje osierocił synów Richarda i Edwarda, siostrę Helenę Kostoj, siostrzenicę Krystynę Szewc i innych bliskich krewnych.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

masem na czele tworzą dziś spójny naród, którego nie da się w obcy system wtłoczyć. Naród żyje sobie, a coraz bardziej izolowana góra partynia — sobie.

Taka sytuacja nie może trwać ciągle. Albo ci, co rządzą, zmieniają i metody i ustrój, w którym się ludzie duszą, albo znikną a wtedy naród wyłoni rząd wedle swojej woli i potrzeb.

A Rosja? Ma ona swoje kłopoty, które płyną m.in. z kurczowego trzymania się przestarzałego już systemu gospodarczo-politycznego i albo przeprowadzi głębsze reformy, albo zacznie tracić panowanie nad podbitymi po ostatniej wojnie narodami. Mammy bowiem nie tylko kryzys kapitalizmu, ale i systemu komunistycznego. W stosunku do Polski i satelitów, albo uprzedzi przewroty i przekształci system wasalski na dobrowolne i na równych prawach oparte współdziałanie, albo procesy emancypacji narodów będą przebiegać gwałtownie i z dużymi dla niej wstrząsami. Wybór zależy od Rosji.

DZIENNIK POLSKI (Londyn)

H. R. Haldeman Nie prosił O Ułaskawienie

Los Angeles. (UPI) — Były szef administracyjnego sztabu w Białym Domu H. R. Haldeman oświadczył, iż nigdy sam nie czynił żadnych starań żeby prezydent Ford go ułaskawił. Po otrzymaniu informacji, że niektóre osoby z jego grona czyniły nieoficjalne starania w tym kierunku, Haldeman twierdzi, iż zwrócił się do nich z prośbą aby zaprzestano tych wysiłków.

Prezydent Ford zakończył kadencję 20 stycznia br., nie przyznając prawa łaski Haldemanowi czy któremukolwiek oskarżonemu w rezultacie skandalu Watergate. Haldeman złożył apelację od swego wyroku wydanego wcześniej za rolę w skandalu politycznym.

Kalendarzyk Posiedzeń

NIEDZIELA, 27 LUTEGO

Klub Parafii Lisia Góra odbędzie swe ważne posiedzenie w niedzielę, 27 lutego, o godz. 2.30 po południu, w sali Weteranów, 3024 N. Laramie ave. Dużo ważnych spraw jest do załatwienia, przeto wszyscy członkowie proszeni są o jak najliczniejsze przybycie. — Stefania Czacherska, prezeska; Stefania Gawlik, sekr. prot.

Klub Pilno i Okolicy zawiadamia wszystkich członków, iż mies. posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 27 lutego, w sali Kościuszków Park, 2732 N. Avers ave., o godz. 2 po południu. — Zofia Piękoś, prezeska; Karolina Grzebień, sekretarka.

Klub Dołęga odbędzie swe posiedzenie połączone z instalacją w niedzielę, 27 lutego, o godz. 2 po południu, w sali Jana Bayzym Memorial, 6965 W. Belmont ave. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami. — W. Sowa, prezes; Stanley Gajos, sekr.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Maria Mosch

Członkini III-go Zakonu św. Franciszka przy par. N.M.P. Anielskiej, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. sakramentami, dnia 22-go lutego 1977 roku, o godzinie 2.50 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 lutego, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1845 N. Hermitage Ave. (blisko Cortland), do kościoła N.M.P. Anielskiej (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Zofia (Stanisław) Grzeblaski, Anna (Władysław) Kalinowski, Lucv (Kazimierz) Buss, Franz (Anna) w Niemczech Zachodnich i Ursel (William) w Niemczech Zachodnich, córki, syn, zięciowie i synowie; 18 wnucząt, 2 prawnucząt, oraz siostrzeńcy, siostrzenice i krewni wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wysocki-Petko Funeral Home Telefon BR 8-2636.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i córka nasza, siostra moja, synowa moja i ciocia nasza, śp.

Helena Raczkowski

(z domu Grzeczny)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego 1977 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Grace (Msza Św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zdzisław, mąż; Jan i Edward, synowie; Jan i Anatolia Grzeczny, rodzice; Anna (Józef) Maciejko, siostra i szwagier; Zofia Raczkowski, teściowa; siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski — Telefon 777-6300.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our new deadline for accepting obituaries is as follows: IN THE MORNING—Daily (Monday thru Friday) 7:00 to 7:45 A.M. ONLY, for the same day publication. From 8:00 a.m. to 4:00 p.m. for following day.

OBIT. DEPT.

Natalia Iwaszkiewicz

Widok z Placu Apelowego

Oświęcim. — Miasto położone w widłach rzeki Wisły i Soły, trafiło na mapę światową jako miejsce zbrodni najstraszliwej w dziejach ludzkości. Konzentrationslager Auschwitz. Fabryka śmierci. Cmentarzysko milionów. Na głównej bramie prowadzącej do obozu szydercze słowa: "Praca czyni wolnym". 14 czerwca 1940 r., przez tę bramę przeszli pierwsi więźniowie. Byli to Polacy. A potem dzień po dniu przybywali tu transporty z całej Europy. Dzień i noc pracowały oświęcimskie krematoria i komory gazowe. Wolności, która nadeszła styczniowym zmierzchem 1945 roku, doczekało około 7000 osób, w tej liczbie ponad 150 dzieci. Tragichna garstka ocalałych spośród 4 milionów ludzi z całej Europy. Za nimi bramy Auschwitz-Birkenau zamknęły się na zawsze.

Kiedy przed z górą trzydziestu laty — mówi dyrektor Muzeum i równocześnie sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — na gruzach tego potwornego obozu zagłady powstawały zwały Państwowego Muzeum Oświęcimskiego, nikt nie mógł przewidzieć, czy i jak długo miejsce to będzie odwiedzane, czy stanie się ono jedynie cmentarzyskiem, czy też będzie z niego promieniowała powszechna idea walki o pokój, o szczęście ogólnoludzkie.

Bezsporne dane statystyczne, zaczerpnięte z trzydziestoletniej pracy Muzeum świadczą, że o ile w pierwszym dziesięcioleciu zwiedziło Oświęcim-Brzezinkę około 2 milionów osób, to w drugim dziesięciu lat liczba ich niemal podwoiła się, a w trzecim była trzykrotnie większa. W poważnym stopniu wzrosła liczba pielgrzymujących tu cudzoziemców. Te liczby oczywiście są imponujące, ale — jak mówi dyrektor K. Smoleń — stale są analizowane. Obiektywność i rzetelność przekazywanych przez nas informacji, właściwość form tego przekazu, to sprawy pierwszorzędnej wagi. Idzie przecież o to, aby trafić do rozumu, a równocześnie wzruszyć serce każdego odwiedzającego to miejsce. Zwłaszcza, że coraz częściej do Muzeum trafia pokolenie, które wojnę — i — w — hitlerowskich obozów zagłady zna tylko z kart podręczników historii.

Właśnie dlatego m. in. zdecydowano się na przebudowę istniejącej od 1955 r. wystawy stałej. Za tymi planami przemawia i to, że zarówno staro badani, jak i baza archiwalna znacząco się w ostatnich latach wzbogaciły. Zmieniła się również technika wystawiennicza i związane z nią sposoby przekazu. Poważnie zaawansowane są prace nad organizacją tak zwanego pawilonu polskiego. Wzrosła również liczba pawilonów zagranicznych.

Jak bowiem wiadomo Muzeum w Oświęcimiu jest jedynym muzeum obozowym, które miesiące również wystawy opracowane przez państwa, których obywatele ginęli w tym obozie. Obecnie istnieje w Muzeum siedem takich wystaw, oraz pawilon poświęcony martyrologii Żydów. Wkrótce będzie ich więcej, co jeszcze bardziej odzwierciedli międzynarodowy charakter Muzeum, zgodnie z brzmieniem ustawy o powołaniu Muzeum jako "pomnika narodu polskiego i innych narodów".

Ale Muzeum w Oświęcimiu, to nie tylko pomnik pamięci. Powierzono mu bowiem rolę szczególną: stałe uzupełnianie rejestru hitlerowskiego dzieła zbrodni. W tej mierze działalność PMO wiąże się ściśle z pracami Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Wyraża się ona m. in. we wspólnych publikacjach. Wydano ich nakładem Muzeum ponad 140 w różnych wersjach językowych. Poważnie zaawansowane są także prace nad monografią KL Auschwitz. Opublikowano już 50 tematów szczegółowych, które wejdą w skład przyszłej monografii.

Zbliża się kolejna, trzydziesta druga już rocznica wyzwolenia Oświęcimia-Brzezinki. I tak — jak w latach poprzednich przed główną bramą obozu zbiera się milczący tłum. A potem ten niemy pochód ruszy w głąb Konzentrationslager Auschwitz. Pójdą ci, co przetrwali. Z obozowymi numerami na piersiach. Nierazko w spłoniętych pasiakach. Starsi o 32 lata, lecz pamięć nie uznaje przedawnienia. Pójdą najbliżsi pomordowanych. Matki w żałobie. Bracia. Synowie. Wnuki. Przyjaciele i współtowarzysze walki.

Pochód przystanie na placu apelowym. To właśnie tu odbywały się upiorne, wielogodzinne apele na mrozie, chłodzie i deszczu. Dziś rozlegnie

się tu suchy łoskot werbli. Pochylią się głowy. I na niejednej twarzy pojawią się łzy. Z tego placu apelowego jedyny w swoim rodzaju widok na historię: Polski, Europy, świata. Widok na największy cmentarz w dziejach narodów i równocześnie na wielkie pole bitwy o wolność i godność człowieka. A za czerwonymi ścianami bloków dowody straszliwych hitlerowskich zbrodni. Dziesiątki tysięcy zardzewiałych oprawek do okularów. Kilogramy kobiecych włosów. Strzępy obozowych pasiaków. Poszarzałe kaftanki dzieci "wrogów" III Rzeszy.

I może napisze później jakaś uczennica, podobnie, jak ta z tarnowskiej szkoły: "...Byłam w Oświęcimiu, patrzyłam, słuchałam i nie miałam odwagi za wiele pytać, nie miałam siły dokładnie wszystkiego obejrzeć. Rejon krematorium w Brzezince, stawy i bagna zasypane prochami spalonych, bielejące w każdym miejscu ziemi kości ludzkie... nie dopisały mi nerwy. Zdawało mi się, że jeszcze słyszę płacz mordowanych dzieci, że widzę te maleństwa, które idą na paluszkach, aby uniknąć pieca, aby osiągnąć wymaganą miarę przy selekcji na rampie... Zdawało mi się, że upadają tam starcy, że biegną kobiety szczute psami... Straszne potworne, nie do wiary..."

Dość. Jestem zmęczona jest mi niedobrze, chcę szybko wracać. Zjawy z książek, pamiętników, cyfry transportów podane ściśle w porządku chronologicznym w "Zeszytach Oświęcimskich", cztery miliony pomordowanych ożywają na moment. Idą. Chcę zapomnieć, ale nie mogę. Widzę wciąż maszerujące komanda, długie szeregi, jednostajne, wychudłe, szare twarze, ożywione czasem błyszczącymi z gorączki oczami. Idą obojętni, zrezygnowani. Widzę wciąż nieprzeliczone szeregi mijające szubienice i krematoria, słupki i ściany śmierci... Widzę karną kompanię, ten pochód trupów dzisiejszych i wyznaczonych na jutro. Czy może być coś okrutniejszego, coś bardziej nieprawdopodobnego? Chciałabym krzyknąć. Dreszcz, zimny dreszcz przebiega mi na plecach. Nigdy więcej".

★ Praca Żeńska

CLERK TYPIST

Little or no exp. needed. Typing speed 50 WPM on manual.

Call 939-4653 for details. Loop Location

AMERICAN SPEAKING CASHIERS WANTED

Fast food operation.

KING KASTLE RESTAURANT

346-8880

GENERAL OFFICE

Typing (No dictation) posting and billing. Experienced only. Good company benefits and wages. Full or part time. 252-2830

POTRZEBNA panna do biura. Na pełne godziny, dobra maszynistka i buchalterka. Musi mówić po angielsku. Zgłoszenia do Ray Raciborski. 666-5300

POTRZEBA KOBIETY

na kilka godzin tygodniowo do wędliniarni. Z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata. Zgłosić się pomiędzy 3 po poł., a 6 wiecz.

DIVERSEY SAUSAGE

3427 W. Diversey Ave.

★ Pomoc Domowa

FOR WORKING MOTHER

Loving dependable woman needed. Live in, 5 day week. Steady. 3 children 6-4-2. Good pay & home for right person. Some English necessary. Northwest suburb.

259-9026

after 6:30 p.m. & weekends.

KOBIETA do sprzątania, 3 dni w tygodniu. Małe dziecko w domu. Morton Grove. Pomóżemy w transportacji. Musi znać trochę angielskiego. — 965-5251.

HOUSEKEEPER

Needed At Once (Must speak English)

DAY WORK

Monday thru Friday \$120.00 PER WEEK.

"RIVER FOREST AREA" References required.

Call BARBARA BARHAM

263-6500

between 9 a.m. — 4 p.m.

★ Praca Męska

DOROSŁY, ZREZCZNY SZYBKOPRACUJĄCY MEŃCZYŹNA

Do kierowania "van'em" i sprzątaniania biur. Musi mówić po angielsku, godny by opłacić za niego kaucję oraz mogący pracować zarówno rano jak i wieczorem. \$3.50 na początek za godzinę.

867-9624

SPRING MAKER

We need a good kick press set-up man. Come-in, lets talk, or call for after hours appointment. Quarterly bonus plus benefits.

FORM-ALL SPRING CO.

5501 N. Elston Ave. 775-2444

TOOL & DIE MAKER OR DIE REPAIRMAN

Experienced man wanted. Steady employment, over-time available, good salary, full insurance, profit sharing etc.

Call Stan 327-6868 days

622-2119 evenings.

PRECISION FORMING & STAMPING CO.

1733 W. Fullerton Ave. Chicago, Ill. 60614

General Factory Help

To train on bagging machine.

Apply in person:

F & F LABORATORIES

3501 W. 48th Place Chicago, IL.

See MR. UYEDA

WANTED

4 Slide Machine Operator or will consider trainee.

Must speak English. Steady employment, over-time available, good salary, full insurance, profit sharing etc. — CALL:

Stan — 327-6868 — days

622-2119 — evenings.

PRECISION FORMING & STAMPING CO.

1733 W. Fullerton Ave. Chicago, Ill. 60614

Power Shearer

Set-Up & Operate

Light gauges. 50 hour week. All benefits.

Apply in person only.

GROVE METAL

8550 W. Grand Ave. River Grove, IL.

REFINISHER

Want expert in furniture touch up.

Apply In Person

J. COTY FURNITURE

131 SKOKIE VALLEY RD.

HIGHLAND PK.

POTRZEBNY gitarzysta do złożenia zespołu. Dzwonić po 6-ej 283-5497.

★ Do Wynajęcia

6 ROOMS above Funeral Home, West side. Free rent for 24 hour phone coverage. Call: 458-0136.

4½ POKOJ, 3 piętro, dla rodziny bez dzieci, lub dorosłych. Okolica Sw. Wacława. Cena \$125. Dzwonić po 5-ej wieczorem. 539-2207.

4 POKOJE, 2 duże sypialnie. Lokator sam ogrzewa. 4025 N. Kolmar. 725-2162, wieczorem lub rano.

4 LUB 5 POKOJ widnych i czystych do wynajęcia. Ogrzewane, ciepła woda. 486-0454.

SYPIALNIE TYLKO

Do wynajęcia. Od \$23 tygodniowo i więcej. Jedynie tylko dla mężczyzn. W okolicy Pulaski Rd. i North Ave.

252-5223

DO WYNAJĘCIA

3 i 4 pokojowe mieszkania, na pierwszym i drugim piętrze.

Telefonać: EV 4-2809

MIESZKANIE w basemencie, 4 pokoje, czyste. Dla dorosłych. 1028 N. Monticello. Tel. 235-5971.

MIESZKANIE-studio, umeblowane lub nie. Okolica Lawrence-Kimball. Dzwonić po 6-ej 478-9543.

NA JACKOWIE 6 pokoi, ogrzewane piecami, na 2-gim piętrze. 3117 N. Davlin Ct.

DO WYNAJĘCIA piękne 4½ pokojowe mieszkanie świeżo odnowione. Przystępne komorne. 3235 N. Narragansett Ave. Tel. 685-4341.

4 POKOJE — 2 sypialne, nieumeblowane, na Wacławowie. Lokator sam ogrzewa. \$150 miesięcznie. — 539-7103.

NA HELENOWIE 5-cio pokojowe, odnowione mieszkanie. 3-cie piętro front. Dogodna komunikacja. Tel. 384-6818.

3 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane parą oraz elektryczność, piec kuchenny i lodówka włączone. 2-gie piętro. Wolimy pracującą kobietę. Dzwonić po 3-ej — 276-8391.

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

★ Praca Męska

OPERATOR DO TOKARKI

Musi sam ustawiać (set-up). Musi mieć doświadczenie w pracy w warsztacie.

1900 N. Clifton

MEŃCZYŹNA MÓWIĄCY

PO ANGIELSKU

DO PRACY W FABRYCE

Dobra początkowa zapłata, płatne wakacje, święta i ubezpieczenie. AIR-MITE DEVICES

4739 W. Montrose Ave.

★ Praca

MACHINE SHOP OPENINGS

Don't miss this unique opportunity to discover how you can earn top dollar for your skills! 1st Shift opportunities are now available in the Equipment and Manufacturing Division of National Can at its new facility in Elk Grove Village.

• JOURNEYMAN MACHINISTS

At National Can You'll be Rewarded With:

- High Starting Rates
- Modern Plant
- Complete Benefit Plans

Call for an appointment: 595-4193, Personnel Manager, National Can Corporation, Equipment and Manufacturing Division, 2500 Lively Blvd., Elk Grove Village, IL. 60007; ½ mile west of Highway 83 off Devon.



MAINTENANCE HELPER

• PRIME OPPORTUNITY

Here is an excellent chance for the person who has a desire in this field to assist our maintenance department in a variety of duties. Congenial working conditions and benefits.

APPLY IN PERSON

TURNER DECORATIVE — INTERNATIONAL-MULTIFOODS

4147 W. Ogden Ave.

Just off Pulaski Rd.

An Equal Opportunity Employer M/F

Chicago, IL

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA

Dla Kobiet i Mężczyzn

Wytwórnia mebli do jadalni rozszerza swoją działalność. Ma do objęcia natychmiast posady dla: "assemblers", pakowaczy, tapicerów, operatorów maszyn "mig" spawaczy. Praca tylko na dzień. Świetna zapłata i świadczenia kompanijne z ubezpieczeniem na zdrowie i życie, planem emerytalnym, 10 dni płatnych chorobowych plus wakacje. Zgłoszenia osobiście lub telefonicznie:

458-1505

Douglas

Furniture Corp.

6517 S. Central Av.

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

zawiadamia, że

W OKRESIE ZIMOWYM

CENY MEBLI i "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARE PRZYKŁADÓW

TEGO, ILE OSZCZĘDZICI

Korzystając z Tych Tanioci

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 78
Telewizja kolorowa \$269.00
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" \$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru. \$ 78
Gazowe piece do ogrzewania \$ 68
Łańcuchy sypialni—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika

p. Wiktora Kosmaczewskiego

Tel. 486-7838

★ Rozmaite

BUFET (counter) restauracyjny — formajkowy. Tel. 685-8216.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENNE — FACHOWO

• ROBOTY CIEŚLICKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najszczepniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpoznie po śpięch.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

4146 W. ARMITAGE

278-1525

★ Domy

7 LAT stary z 3 sypialniami dom, blisko Archer Ave i Austin. W średniej 60-tce. Dzwoncie 586-8755.

★ Domy z Interesem

3 MIESZKANIA ORAZ

DAMSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI 1x6, 2x5, murowany. Dobry dochód, włączając beauty salon.

4301 W. FULLERTON AVE.

Pytajcie o Ning Burnett.

CRAGIN REALTORS

539-0100

TAWERNA ROBIĄCA PIENIĄDZE oraz dwa mieszkania, 1x7 i 1x4½ pokoi. Garaż na 2 auta. Belmont-Pulaski. \$75,000 za interes razem z budynkiem.

Właściciel chce również ofertę.

CRAGIN REALTORS

539-0100

★ Interesy

ZAKŁAD FRYZJERSKI W BRIGHTON PARK.

Kompletne urządzone. Dobra klientela. Sprzedaż w związku z chorobą właściciela.

BI 7-8931

MICHIGAN

MONEY MAKER

Campground 75 miles East of Chicago has home, store, lake, 200 sites. Family opportunity. \$75,000 down.

(616) 684-6347

COCKTAIL

LOUNGE

Corner bldg. Well established money maker & 3-6 room apts. Excellent condition plus adjoining lot. So. West side near Archer & Kedzie. \$95,000. Call eve's or weekends.

Linie Lotnicze Wzbraniają Się Od Korzystania z Midway

Większe linie lotnicze obsługujące Chicago wykonywały we wtorek potężne uderzenie w miejskie plany na odrestaurowanie służby lotniczej z lotniska Midway.

Kilka linii lotniczych powiadomiło Radę Cywilnej Aeronautyki w Waszyngtonie, iż nie noszą się oni z planami na przeniesienie lotów z lotniska O'Hare do Midway. Odrestaurowanie Midway które przed erą odrzutowców było najtrudniejszym lotniskiem w świecie, zostało zaproponowane w zeszłym roku przez żyjącego wówczas mayora Daley.

Akcja linii lotniczych oznacza, iż miejskie plany na odrestaurowanie Midway spoczywają obecnie na staraniach dwóch linii lotniczych, na wszcześnie służby budżetowej przy obniżeniu opłat za przejazdy od 20 do 50 procent, pomiędzy Midway a kilku miastami w promieniu 500 mil.

Wspomniane propozycje przez Midway Airlines i Midway Airway, filie South-west Airlines w Teksas mają być wysunięte przed Radę Cywilnej Aeronautyki w oddzielnych sprawach przypuszczalnie tej jesieni. Wśród linii lotniczych, które powiadomiły Radę Cyw. Aeronautyki, iż nie zamierzają wznowić służby z Midway, znajdują się — United, American, Braniff, Trans World i Eastern.

Delta, jedyna linia przewożąca obsługująca Midway 4 lądowaniami i 4 odlotami dziennie oświadczyła, iż nie planuje rozszerzać służby swo-

jej z Midway, póki inne linie lotnicze nie wznowią swoich lotów.

Ogłoszenie o stanowisku linii lotniczych nadeszło w czasie przed ostateczną datą dla linii lotniczych dla spotkania się razem i przedyskutowania wznowienia usług z Midway. Pozwolenie rady było konieczne dla United w zeszłym roku, kiedy mayor Daley zażądał takich rozmów. Daley proponował, by linie lotnicze przeniosły 232 lotów dziennie pomiędzy Chicago a innymi miastami w promieniu 750 mil. Przedstawiciele władz miejskich uważali, iż plan ten mógłby zmniejszyć przeładowany ruch na O'Hare i odnowić Midway.

Biuro mayora Bilandica oświadczyło, iż nie ogłosi swych komentarzy na temat oświadczeń linii lotniczych, do środy. Decyzja linii lotniczych oparta została na poważnych stratach finansowych (około \$35 mil.), jakie poniosły one w 1970 roku, przy próbach odrestaurowania Midway, oraz na słabych zyskach ze służby z Midway. Badania linii United Airlines jakie odbywały się w listopadzie wykazały, iż wznowienie usług z Midway nie będzie zyskowne na tyle, by loty przynieść. Odpowiedziało się w próbach tylko 30 procent pasażerów. O'Hare jest najtrudniejszym lotniskiem w świecie i punktem połączeń lotniczych. Połowa pasażerów korzystających z O'Hare nie pochodzi z rej. Chicago.



CHICAGO. — Administrator budynku Tom King (po lewej) i pełniący obowiązki mayor Michael Bilandic badają szkody wyrządzone wybuchem bomby przy wschodnim wejściu Merchandise Mart. Nikt nie odniósł obrażeń ale szkody są obliczane na \$100,000.

Komisja Zarządu Szpitali Zaciąga Dodatkową Pożyczkę Na Sumę \$8.5 Mln. Za Zgodą Rady Powiatowej

Rada Powiatowa upoważniła Komisję Zarządu Szpitali do zaciągnięcia dodatkowej pożyczki \$8.5 mln. celem zażegnania kryzysu finansowego, zagrożającego dalszemu prowadzeniu szpitala pow. Cook.

Komisja nie posiada funduszy na bieżące wydatki, wskutek opóźnienia wpłat ze stanu za pacjentów Opieki Społecznej. Obecnie komisja będzie prowadziła negocjacje z dyrekcją Continental Bank. Pożyczkę w sumie \$16.5 mln. zaciągnięto niedawno w First National Bank.

George W. Dunne, prezes Rady Powiatowej groził poprzednio, iż Rada nie zatwierdzi dodatkowej pożyczki, zanim Komisja nie poczyni większych cięć w proponowanym budżecie. We wtorek Dunne powiedział, że doszedł do przekonania, iż szpital trzeba będzie zamknąć, jeżeli natychmiast nie wypłynie dodatkowa gotówka. Dunne oświadczył także, iż będzie nadal czynił starania o uprawnienia Rady do większej kontroli

nad wydatkami Komisji w trzech szpitalach i kilku klinikach. W dodatku do szpitala Cook, Komisja zarządza także szpitalami Oak Forest i Cermak.

Dunne zaznaczył, że zarząd komisji nie wpada w panikę, chociaż nie jest to konieczne, ale dodał, że Rada nie może ryzykować zamknięcia szpitala.

Dr. James Haughton, dyrektor Komisji wyraził nadzieję, że przyszły rok będzie lepszy finansowo i da się uniknąć zabiegów o większe pożyczki. "Administracja gubernatora Thompsona jest bardziej przychylna dla Komisji — powiedział Haughton — niż administracja Walkera i obecnie przyspieszono wypłatę gotówki. W ubiegłym tygodniu Komisja otrzymała ze stanu \$2.9 mln. W marcu Komisja ma otrzymać \$7 lub \$8 mln. i władze stanowe przyrzekły przyspieszenie wpłat za rachunki pacjentów Opieki Społecznej. Komisji należy się ze stanu \$30 mln.

Doniosłe Osiągnięcie Dr Tadeusza Szewczyka Uratował Wiele Noworodków, Zagrożonych Utratą wzroku

W początkach 1950-tych doktorzy zwrócili uwagę na częste wypadki utraty wzroku przez przedwczesnie urodzonych dzieci, których po urodzeniu umieszczano na pewien czas w inkubatorach. Choroba ta o nazwie retrolental fibroplasia (pozaszkowkowy rozrost włókniasty) należy obecnie do rzadkich wypadków dzięki doktorowi Tadeuszowi Szewczykowi z East St. Louis, Illinois. Pracując w małym szpitalu po drugiej stronie rzeki Mississippi od St. Louis i rozporządzając prymitywnym sprzętem potrzebnym do badań Szewczyk doszedł do wniosku, że nadmiar tlenu w inkubatorze ma coś wspólnego z chorobą.

W wywiadzie prasowym lekarz wyjaśnił, że naczylnia krwionośna prowadząca do siatkówki ocznej wprowadzają równocześnie skoncentrowany tlen, gdy natomiast wyjmując się dziecko z inkubatora, naczylnia krwionośna nie mogą dostosować się odpowiednio do zbyt małej zawartości tlenu naczyniowej. Wskutek tego następuje uszkodzenie. Szewczyk mówi, że retrolental fibroplasia jest bliźną za soczewką oka. Niekórzy badacze przypuszczają — mówi lekarz — że tlen powoduje zatrucie drobnych naczyń krwionośnych prowadzących do siatkówki i to właśnie zatrucie jest przyczyną utraty wzroku. Nie stwierdzono jednak dlaczego niektóre dzieci są niewidome już przy urodzeniu.

Od 25 lat lekarze nie mogli ustalić powodu ślepoty, jaką dotknięte były przedwczesnie urodzone dzieci — około 20 procent), ważące dwa i pół funta. Używano inkubatorów coraz częściej, a równocześnie wzrastały wypadki ślepoty.

Zredukowana Taryfa C&NW.

Linia kolejowa Chicago & North Western począwszy od 13-go marca będzie oferowała zredukowaną taryfę dla emerytów i inwalidów w wyznaczonych godzinach.

Upoważnione osoby będą mogły korzystać z usług kolei za połowę ceny, z opłatą nie przekraczającą \$1 za przejazd w jedną stronę.

Program zostanie wprowadzony — przez Regionalną Agencję Komunikacyjną (RTA), która niedawno zawarła umowę dotyczącą subwencji z C&NW.

Stanowy Dyrektor Domaga Się Ulepszenia Więzień

Stan musi ulepszyć system więziennictwa kosztem drastycznych wydatków — powiedział Charles Rowe, pełniący obowiązki dyrektora więzień w Illinois. Rowe powiedział komitetowi izbowemu, iż musi się dokonać kosztownych ulepszeń w systemie więziennictwa i to w wyniku zarządzeń sądu federalnego.

Rowe zaznaczył, iż budżet na rok 1978, który ma być przedstawiony Gubernatorowi, obejmuje 20-procentową podwyżkę kosztów operacyjnych i \$25 milionów na odnowienie 32 urzędów departamentu.

Pomimo, iż Gub. Thompson nie powiedział dyr. Rowe, czy będzie mógł otrzymać wszystko, co chce dostać, nadmieniał jednakże w przeszłości, iż system więziennictwa jest jedną z dziedzin, która wymagać będzie kosztownych podwyżek budżetowych. Pełny budżet na rok 1978 ma być przedstawiony w przyszłym tygodniu.

Rowe powiedział, iż olbrzymie wprost zwiększanie się liczby więźniów i wskutek tego przepełnienia stanowią poważny problem niespotykany w ostatnich 15-tu latach, w okresie pracy dyr. Rowe w dziedzinie więziennictwa.

Jeśli problemy te nie zostaną załatwione przez legislaturę stanową na najbliższych sesjach, nie ulega wątpliwości, iż sądy federalne wy-

stąpią do akcji, powiedział Rowe komitetowi sadowiczemu. Już trzy sprawy takie są w sądach federalnych zarzucające stanowi Illinois, iż urządzenia są niewystarczające.

Rowe zaproponował podwyżkę o \$20 milionów budżetu na \$99 milionów na operację więzień na rok budżetowy kończący się 30 czerwca bież. roku. Wezwał również władze o przyjęcie 760 nowych pracowników przez departament, łącznie z dozorcami. Departament liczy obecnie 4,900 pracowników. Pomimo, iż liczba więźniów podwoiła się od 1972 roku, departament posiada mniej personelu niż miał w 1972 roku. Sytuacja jest tak zła, mówił Rowe, iż trzeba zastanawiać się, czy kupować żywność czy odzież, bo na obydwie rzeczy nie starcza.

Zaden z generalnych funduszy nie zostałyby przeznaczony na budowę nowych budynków; pieniądze te mają być użyte na odnowienie urządzeń, przemianę urządzeń dla młodocianych na więzienia dla więźniów dorosłych i na rozszerzenie stanowego więzienia w Joliet.

Przepełnienia w więzieniach nie są tylko boleścią stanu Illinois, mówił Rowe. Każdy stan ma ten sam problem. Stan Maryland rozważa urządzenie więzień na okręcie wojennym, a Floryda zamierza budować namioty dla więźniów.

\$127,000 Na Opracowanie Planu Integracji w Szkołach

Stanowy Urząd Edukacyjny wyasygnował \$127,000 na opracowanie planu desegregacyjnego w szkołach chicagowskich.

Subwencja pozwoli Edwardowi A. Welling Jr., dyrektorowi planowania Chicagowskiej Rady Szkolnej, na zatrudnienie sztabu i założenie biura którego głównym celem będzie współpraca z ogólnomijskim komitetem doradczym w przygotowaniu programu integracji w szkołach.

Dotychczas Welling był zdany prawie wyłącznie na własne siły. Jego propozycja ażeby wszcząć starania o \$300,000 w funduszach federalnych na założenie i prowadzenie biura którą przedstawił w styczniu napotkała na przeszkodę kiedy członkowie Rady Szkolnej zaczęli narzekać, że Welling nie skonsultował się z nimi.

Rada Szkolna skierowała propozycję do swojego komitetu desegregacyjnego, ale zanim komitet zdążył ją zbadać upłynął termin zgłoszeń o fundusze federalne.

Tym razem Welling postąpił ostrożniej w swoich staraniach o przydział funduszy. W ubiegły wtorek opisał swój projekt komitetowi desegregacyjnemu. Jego przewodniczący, W. Lydon Wild, oświadczył że komitet poleci propozycję Radzie Szkolnej.

Komitet zbierze się ponownie 4-go marca kiedy Welling wyjaśni jak będą wybierani członkowie proponowanego ogólnomijskiego komitetu doradczego. Początkowo superintendent szkół miejskich Joseph P. Hannon ogłosił, że komitet zostanie stworzony 17-go listopada tego samego dnia w którym zatrudniono Wellinga.

Asystent superintendenta szkolnictwa w Illinois Robert Lyons powiedział Wellingowi, że jeżeli miasto złoży podanie o pieniądze, fundusze zostaną przyznane.

Fundusze będą pochodzić z subwencji federalnej przyznanej Stanowemu Urzędowi Edukacyjnemu. Stanowy superintendent szkolnictwa Joseph M. Cronin zdecydował, że pieniądze państwowe zostaną przeznaczone na pomoc w opracowaniu planu desegregacyjnego przez lokalne dystrykty szkolne.

Subwencja wygasa jednak z końcem czerwca i Welling wyraził nadzieję, że do tego czasu trwające pertraktacje Rady Szkolnej z Federalnym Departamentem Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej (HEW) zostaną zakończone umożliwiając przydział dalszych funduszy federalnych.

Specjalna Rejestracja w 50 Wardach

W każdym ustroju demokratycznym, a więc i w naszym kraju, o wpływach i znaczeniu w polityce decydują wybory, a więc głosowanie. Głosować jednak w prawyborach i w wyborach mogą jedynie ci, którzy są zarejestrowani.

Prawybyry są bardzo ważne, bowiem od wyniku ich zależy kto jest kandydatem obu wielkich partii, a praktycznie tylko oni mają szanse wygrania później wyborów. Szanse wygrania wyborów przez niezależnych kandydatów są równe prawie zeru.

Prawybyry, jakie odbędą się w dniu 19 kwietnia, mają dlatego dla Polonii specjalne znaczenie. Trzeba w dniu 19 kwietnia głosować, ale ażeby z uprawnienia i obowiązku obywatelskiego skorzystać, trzeba być zarejestrowanym.

Rada Komisarzy Wyborczych dokona specjalnej rejestracji we wszystkich 50 wardach.

Dla 18-tu ward w dniach 25 i 26 lutego, dla 17 ward w dniach 4 i 5 marca i 15-tu ward w dniach 11 i 12 marca. Punkty rady wyborców będą głównie w remizach strażackich lub w domach Dystr. Parków. Godziny rejestracji w tych punktach będą nast.: od 11.30 przed poł. do 8 wieczorem.

Innowacja Dla Kierowców

Stanowy Dept. (Illinois Driver Services Dept.) wprowadza innowację dla właścicieli samochodów: licencje z fotografią. Kierownik wyd. Dept. — Tim Blanco powiedział, że licencje — nowe dowody tożsamości będą wprowadzone za kilka miesięcy, latem b. roku. Innowację wprowadza się w celu uniknięcia pomyłek. Władze spodziewają się, że tym sposobem uniknie się wielu wypadków, szczególnie wśród młodzieży, która prowadzi auta często w stanie nietrzeźwym, posiadając licencje przyjaciela lub członka rodziny.

Według nowego programu licencje i dowody tożsamości będą wydawane w 97 lokalach stanowych po sprawdzeniu, przy użyciu komputerów, poprzednich licencji danego kierowcy w Springfield.

Superintendent Martwick o Wyborach Do Rady Szkolnej

Superintendent szkół powiatu Cook, Richard J. Martwick zawiadamia obywateli, którzy zamierzają kandydować do swej lokalnej rady szkolnej, że petycje nominacyjne można składać do 18 marca, u sekretarza rady.

Wybory do rady szkolnej na terenie całego powiatu Cook, wyznaczone są na 9 kwietnia. Wybranych będzie 324 członków do 143 dystryktów podmiejskich powiatu.

Martwick zachęca społeczeństwo do udziału. Superintendent mówi, że pozycja w radzie szkolnej nie jest popłatna, gdyż żaden członek nie dostaje wynagrodzenia. Nauczyciele są często ignorowani przez mieszkańców danej dzielnicy, gdy pracują z poświęceniem, dbając o różne sprawy związane z szkołą, są jednak zawsze

cie, i często niesłusznie, krytykowani w wypadku kryzysów.

Każdy członek Rady Szkolnej — mówi superintendent Martwick — jest finansowo odpowiedzialny wobec podatników, a równocześnie musi dbać o potrzeby szkolnictwa w swej dzielnicy. Nie jest to łatwe ze względu na zmniejszoną frekwencję w szkołach, niewystarczające przydziały stanowe, przede wszystkim wątpliwości wielu osób w efektywność naszego systemu edukacyjnego.

Zachęcając do kandydowania na członków rad szkolnych Martwick powiedział, że nagrodą dla każdego kto obejmie taki urząd, będzie przeświadczenie, że oddaje cenną usługę społeczeństwu, oraz osobista satysfakcja dobrze wykonanej pracy.

Aresztowanie 34 Uczniów w Zajściu Koło Wells H.S.

W środę około południa wybuchło zajście koło budynku średniej szkoły Wells, przy Ashland i Augusta, w rezultacie protestu uczniów z powodu przeniesienia popularnej nauczycielki do innej szkoły średniej, Van Steuben.

Policja aresztowała 34 młodzieńców, z których 10 jest uczniami szkoły średniej Wells, a reszta była w nieco starszym wieku. Dziewięciu z aresztowanych oskarżyła policja o nieodpowiednie zachowanie się, obrzucanie policji kamieniami itp.

17-letni Raymond Carroll oskarżony został o ciężkie pobicie i rzucenie butelki w auto policyjne. W dodatku do tego, 24 młodzieńców aresztowano i wypuszczono pod opiekę rodziców, skoro ich nazwiska zostały ogłoszone przez stację policyjną.

Policja zatrzymała 16-letnią dziewczynę, kiedy ta zerwała kurtkę z ramion komendanta stacji policyjnej przy Wood ulicy — Aurelio Garcia.

Przedstawiciel szkoły Wells powiedział, iż zajście wybuchło w czasie

rannych ćwiczeń przeciwpożarowych, kiedy około 150 uczniów zdecydowało się pozostać na zewnątrz budynku dla zaprotestowania przeciw przeniesieniu nauczycielki muzyki, Ross Lombardo.

Kierownik Well H.S., Joseph DiLeonarde poświęcił sporo czasu na wyjaśnienie uczniom protestującym, iż nauczycielka nie została zwolniona z pracy, ale przeniesiona do szkoły średniej Von Steuben, ze względu na zmniejszenie się liczby uczniów w szkole Wells.

Kiedy uczniowie nie chcieli powrócić do swoich klas, wezwano policję, którą powitano rzucaniem kamieniami. Kilka aut policyjnych zostało lekko uszkodzonych. Nikt z uczniów ani policji nie odniósł obrażeń. Organizacja NCO oświadczyła, iż od kilku miesięcy zagnęzono się w szkole Wells H.S. pewne zeliszenie w utrzymaniu ochrony, z braku odpowiedniej liczby dozorców ochronnych, jednakże żądania NCO pozostały bez echa.



RZYM — Policjanci w kaskach i kuloodpornych kamizelkach wkraczają do akcji na terenie Uniwersytetu Rzymskiego gdzie doszło do starcia pomiędzy komunistami i lewicowymi studentami. W czasie rozruchów 20 osób odniosło obrażenia. (UPI)